Nr 64. Dnia 21 marca. Piątek. Dnia 9 (21) marca 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję s. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Dziś: S. Benedykta Opata.
Jutro ŚŚ. Pawła B i Oktawiana.
Niedziela: S. Katarzyny Kr. Szwedz. P.
Poniedziałek: ŚŚ. Marka i Tymoteusza M.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 3
Zachód „ „ 6 „ 13

Długość dnia godzin 12 minut 30
Przybyło „ „ 4 „ 32

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Zwiastowanie N. M. P.
Środa: ŚŚ. Ludgiera Biskupa i Olimpji.
Czwartek: ŚS Ruperta B. i Aleksandra żoln.
Piątek: ŚŚ. Syksta P. i Doroteusza M.

— Nabożeństwo passyjne w dniu wczorajszym znów ściągnęło moc pobożnych do kościoła archikatedralnego św. Jana, gdzie słowo Boże głosił JX. Zygmunt Chełmicki.

Dzisiaj takież nabożeństwa odbywają się w kościołach: św. Anny i św. Jacka.

W kościele zaś św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbywają się Stacje Męki Pańskiej, czyli nabożeństwo z rozważaniem drogi krzyżowej Zbawiciela.

W dniu jutrzejszym przypadają z kolei nabożeństwa passyjne w dwóch jednocześnie świątyniach, a mianowicie:

w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście, gdzie kazanie passyjne mieć będzie JX. Lasocki — i

w kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej. Tu słowo Boże wygłosi JX. Juljan Żdzitowiecki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

Dzisiaj jako w uroczystość św. Benedykta, od samego rana liczni pobożni podążyli na odpust do kościoła św. Kazimierza na Nowe-Miasto, gdzie nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i dwoma kazaniami odbywa się już od godziny 7½ zrana.

— Najjaśniejszy Pan, wskutek najpoddanniejszego przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, najłaskawiej zezwolić raczył 2 marca na dekorowanie warszawskiego ober-policmajstra jenerała-lejtnanta Własowa — orderem *Białego Orła*.

— Przez Najwyższy rozkaz w wydziale wojny, z 1-go marca r. b.:

Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu mianowany został drugim szefem 80 go pułku kabardyńskiego piechoty, jenerał-feldmarszałka księcia Bariatyńskiego. (*Dn. W.*).

Z Szegedynu.

Klęska, o której w historji pisać będą kiedyś jak o Herkulanum i Pompei, coraz większe budzi współczucie w miarę przybywania szczegółów.

Tutaj ju fantazja reporterów wysilać się nie potrzebuje na wyszukiwanie jaskrawych efektów; nieszczęście samo najjaskrawiej się przedstawiło, zmiatając z powierzchni ziemi całe kilkudziesięcio-tysiączne miasto, ludne, wesołe, zamożne, pełne ruchu, pełne dobrobytu.

Dzisiaj jezioro powstało na tem miejscu, gdzie przed dwoma tygodniami niespełna wrzało życie, jak w ulu.

Najzamożniejsi obywatele wyciągać muszą dziś rękę po kromkę chleba i kawałek słoniny rozdawany z litości, aby się od głodowej śmierci zachować.

* * *

W małej, ciasnej izdebce cisną się dzisiaj reprezentanci najgłówniejszych władz szegedyńskich urzędudując dniem i nocą, załatwiając wszystkie sprawy, jakie się nadarzą; tu także rozdawają się racje pożywienia zgłodniałym, wymierza się sprawiedliwość, utrzymuje się raporta i spisuje protokóły.

Przededrzwiami kilkutysięczny tłum roi się, czekając dociśnięcia się do urzędu; ten chce donieść władzy, że pomiędzy trupami poznał ciało swej żony utopionej, — ów przychodzi prosić księdza, aby ochrzcił dzieciątko, które mu żona z przestrachu przedwcześnie powiła, inny znowu prowadzi schwytanego na gorącym uczynku złodzieja, co z ludzkiej nędzy i niedoli chciał korzystać.

W wązkiej kaplicy, ocalonej od zalewu, leżą rzędem ciała topielców, a ludzie cisną się zrozpaczeni, z głośnym płaczem i narzekaniem szukając tu swych krewnych lub znajomych, aby ich pogrzebać.

Przed kaplicą stoją trumny przygotowane na zapas.

Kto się o ciało nieboszczyka upomni, ma prawo wziąć trumnę i żądać pogrzebania w osobnym grobie; nierozpoznanych chowają w wspólnym dole.

Ksiądz nie ma czasu odpocząć od świtu do nocy.

* * *

Rozeszła się wieść, że pomiędzy ludnością zatopionego miasta wybuchła *dipheritis*; tylko tego jeszcze by potrzeba, aby oprócz powodzi, epidemja zaczęła wyrywać nowe ofiary.

* * *

Jak wiadomo, cesarz Franciszek Józef zwiedził w poniedziałek osobiście Szegedyn; monarcha przybył pociągiem kolei żelaznej rano w towarzystwie kilku ministrów i swej nieodstępnej świty.

Ubrany był w mundur węgierski i atyllą sobolową.

Entuzjastyczne okrzyki powitały cesarza, na twarzy jego malował się ciężki smutek i wzruszenie, pierś podnosiła się i opadała szybko.

Przemówienie jego do burmistrza przerwały łzy, musiał się odwrócić, aby ukryć swą boleść i zapanować nad sobą.

Po kolei przedstawiali się monarsze wszyscy ważniejsi reprezentanci władz miejskich; cesarz zwracając się do otaczających go rzekł:

— Nakryjcie panowie głowy, chłodno jest; potem zażądał szczegółowych informacyj.

Komisarz rządowy Lukacz oświadczył, że 42,000 mieszkańców wywieziono już ze Szegedynu (w jednym z telegramów czytaliśmy, iż pomiędzy tymi znajdowało się 200 osób, które pod wrażeniem okropnej katastrofy dostały bądź to pomięszania zmysłów, bądź też jakiejś choroby umysłowej, *przyp. red.*)

Chorych przetransportowano do Aradu.

— Ileż trupów znaleziono?—spytał monarcha.

— Dotychczas mamy 24 ofiar—odrzekł Lukacz, ale w tej chwili na cały głos wrzasnął stojący obok proboszcz miejscowy Kreminger:

— Nieprawda, ja sam pogrzebałem już 51.

Cesarz spojrzał z zdziwieniem na komisarza, który poprawiając się dodał:

— To jest 24 utopionych, a 27 zmarłych zwyczajną śmiercią.

Mnóstwo ciał leży pod gruzami i w głębi wód; co się uratować dało—uratowano.

Woda prawie nie opada; według sprawozdań urzędowych z 6,350 domów utrzymało się wszystkiego 334, a i z tych tylko 60 jest czasowo zamieszkalnych.

— Strasznie, strasznie —powtarzał cesarz słuchając opowiadania.

Wsiadłszy na przygotowaną łódź, popłynął monarcha na obejrzenie ważniejszych szczegółów powodzi; a niejednokrotnie jeszcze w ciągu tej wycieczki łza wilżyła oko jego; cały widok tak silnie oddziałał na cesarza, że o godzinę przyśpieszył swój wyjazd.

Z ocalonych gmachów utrzymała się szkoła realna, w której urządzono na razie lazaret dla chorych.

Cesarz zwiedził szpital i kuchnię, wypytując się troskliwie o wszystko; do kucharki rzekł:

— Gotuj pani tylko dobrze i poddostatkiem, żeby ci nieszczęśliwi braku nie cierpieli.

Następnie skierowano się ku cytadeli, gdzie dostojny gość dziękował oficerom i żołnierzom za wszystkie trudy i poświęcenia; rozmawiał potem uprzejmie z każdym z osobna, wreszcie udał się na wał ochronny nad Cisą, zapełniony ludźmi, wozami, brykami.

Sam bez straży, bez świty zapuścił się Franciszek Józef w tę ciżbę, która stanowiła resztkę rozbitków z 80,000 ludności.

* * *

Nawiedzony straszną klęską powodzi Szegedyn przedstawia się obecnie cały w gruzach.

Ruiny dokoła.

Po ostatniem zbadaniu, tylko sześćdziesiąt z stojących domów mogą być zamieszkałe.

Inne zupełnie lub też częściowo zniszczone.

* * *

Nędza okropna, niesłychana.

Ludzie zgłodniali, obdarci.

Zewsząd jednak napływa żywność i ubranie.

WYPRAWA PO SUKCESJĘ.

Obrazki z Podola

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA“.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr. 63)

Przyrzekłem uroczyście guberskiemu sekretarzowi dotrzymać tajemnicy, a gdy nasz woźnica wlókł się po różnych zaułkach miasta, mnie uderzyła dziwna struktura budujących się domów, a więcej jeszcze sam sposób tego budowania. W całym świecie jak wiadomo zaczynają od fundamentów — tam przeciwnie nawet piętrowe kamienice zaczynają od dachu, nie poruszając z miejsca dawnego domostwa. Oto poprostu wkopuje się cztery słupy dębowe, na tych osadza się okapy, belki, krokwie i łaty, które czemprędzej zakłada się dachówką. Stary dom tymczasem jak pod nową czapką stoi sobie często kilka lat, nim budujący zdobędzie się na zapełnienie ścian bocznych, chociaż to zapełnienie znowu tak bardzo nie kosztuje. Cienkie dyle okręcają się słomą i błotem z ulicy, na to wszystko znowu narzuca się tego samego błota, a gdy wyschnie, maluje się go na żółto, okna i drzwi na niebiesko—i dom skończony.

Budynki, przeznaczone na piętrowe, stawiają się w ten sam sposób, tylko już na wzgórzu przylegającem do niżej idącej drogi; a gdy robota skończona, podkopują się kolejno ściany i pod nie podsuwa się parter, tak, że dom górny opatrzony galerją z zewnętrznemi schodami przemienia się na piętrowy.

Z początku dziwiła mnie bardzo ta nowość, lecz, przypatrzywszy się bliżej objawom życia tamtejszego, przyszedłem do przekonania, że wiele tam jeszcze i innych rzeczy dzieje się na opak, i że bardzo często do głów ludzkich ta sama aplikuje się struktura, mieszcząc na piętrze to, co powinno być niżej i przeciwnie.

Stanęliśmy wreszcie przed małym w ziemię osuniętym domkiem z błota. Mój towarzysz z całą grzecznością pomógł mi znieść tłómoczek do sieni, w której jakby na dane hasło przywitało nas nadzwyczaj żałośne skowyczenie dwóch psów gończych, uwiązanych w jednym kącie sieni obok komina.

— A leżeć Wanda! A leżeć Zagraj! — krzyknie guberski sekretarz, częstując kopnięciem wyjące stworzenia.

— Cóż tam za kanalja bije psy! — daje się słyszeć głos z uchylonych drzwi pokoju, w których pokazuje się jakaś wielka i rozczochrana głowa dawno niegolonego mężczyzny.

— A czego się drą jak czorty! — mówi w zapale mój towarzysz, próbując uderzyć tłumoczkiem niespokojną Wandę.

— Moim gończym wolno się drzeć...

— Głupi jesteś ze swojemi gończemi!... Proszę pana dobrodzieja dalej — mówi do mnie Wróblewicz, pakując się bez ceremonji na rozczochraną głowę we drzwi mieszkania. — Niech pan nie zważa na tego warjata, któremu się zdaje, że ma gończe psy, a to panie gorsze od prostych kundysów...

— Może twoja Mrówka lepsza, co? — pyta z ognistem spojrzeniem atletycznej budowy mężczyzna, podtrzymując ręką ubranie i cofając się w głąb pokoju.

— Przynajmniej goni głosem, a te mówię panu dobrodziejowi ani dziamną... Wczoraj widzieliśmy to w Pogroszowieckim lesie; kijem ich nie można było odpędzić od bryczki... co tu długo gadać... proste kundle...

Obrażony jegomość powiedział coś na to, mój sekretarz nie lubił być dłużnym — więc od słowa do słowa poczęli się kłócić na dobre. Gorętszego temperamentu pan Iwan Iwanowicz krzyknął wreszcie, stawiając mój tłómoczek na kanapie:

— Kiedyś głupi, i na niczem się nie znasz, to milcz!

— Kto głupi, kto? ja? — zawoła jąkając się trochę atleta i wygrażając pięścią. — Po co ci z głupim mieszkać na jednej kwaterze... to won!

— Ty sam won!

— To moja kwatera... — odpowiada potrząsając czarną grzywą guberski sekretarz.—Proszę pana, niech pan siada — mówi znów do mnie. — Może papierosika, proszę... Ot jest tytoń i papierki...

— Czego się rządzisz moim tytoniem! — krzyknie rozgniewany atleta, zabierając mi bez ceremonji zatłuszczoną portmonetkę.

— Otóż mam pan grzecznego *powierennego*, adwo-

Wielką w tym kierunku energję rozwinął damski komitet pomocy w Wiedniu, zbierający składki pieniężne i ubrania.

Do 18 b. m. nadeszło tu 33,000 sztuk ubrania, z którego kilka tysięcy zupełnie nowego.

Komitet wysyła bezustannie transporta odzieży do Szegedynu, w miarę jak nadpływają.

* * *

Minister-prezydent Tisza zwiedzał w dniu 18 b. m. Szegedyn.

Rano o 8 godzinie konferował z komisarzami rządowymi i deputowanymi.

Następnie oglądał suche ulice miasta.

* * *

Zarząd miasta, ze względu, iż zdołano obecnie przywrócić porządek i zabezpieczyć najbardziej potrzebujących, objęła rada miasta; rządowy komisarz Lukacs, dotychczas kierujący naczelnie zarządem, pozostaje tu tylko kilka dni, dla zdania władzy.

* * *

W Szegedynie w hotelu „Ungaria“ zebrali się reprezentanci miasta.

Z 280 mogło przybyć tylko 80.

Do obecnych przemówił wojewoda:

— Jak Marjusz na gruzach Kartaginy, tak my musimy dziś płakać na ruinach naszego miasta. Bóg dotknął nas ciężko, lecz zawołajmy z Hiobem: „Bóg dał, Bóg wziął, niech będzie pochwalone Jego Imię!“

Po tych słowach mówca nie mógł powstrzymać wzruszenia i wybuchnął głośnym płaczem, któremu zawtórowała większa część gorzkiem łkaniem...

ASSENIZACJA WARSZAWY.

I.

Projekt instrukcji dla opiekuna okręgu sanitarnego.
(Ułożony przez p. ober-policmajstra).

§ 1. Okręg sanitarny tworzy się czasowo w tych samych granicach co i cyrkuł policyjny, zadaniem zaś opiekuna podobnego okręgu jest wykrywanie przyczyn mogących niekorzystnie wpływać na stan zdrowia mieszkańców, zwłaszcza w czasie grasujących epidemij, oraz przedsiębranie przy współudziale władz administracyjnych zaradczych środków.

§ 2. Opiekun lub jego pomocnik, wspólnie z lekarzem przynajmniej trzy razy tygodniowo jest obowiązany zwiedzić wszystkie domy w powierzonym mu okręgu sanitarnym. Domy zajmowane przez osoby wojskowe i biura, oraz domy rządowe i miejskie mogą być zwiedzane tylko w obecności nadżorcy, dyżurnego oficera, egzekutora lub rządcy gmachu.

§ 3. Przy zwiedzaniu domów opiekun jest obowiązany zwracać uwagę, czy jest utrzymywana najskrupulatniejsza czystość na ulicy i w podwórzu, przedewszystkiem zaś zwracać winien uwagę na stan rynsztoków, śmietników, skrzyń do nawozów, pisuarów, kloak i studzień, a mianowicie:

A) Aby rynsztoki uliczne i podwórzowe były należycie przez stróży przemiatane i przemywane wodą studzienną, nie mniej niż trzy razy dziennie, i aby następnie kosztem właściciela domu były posypywane grubo tłuczonym siarczanem żelaza (koperwasem).

B) Aby kloaki, pisuary, śmietniki i skrzynie do nawozu, niezależnie od codziennej dezinfekcji koperwasem, były o ile możność pozwoli, jak najczęściej oczyszczane, i aby w żadnym razie nie wydzielały smrodliwych wyziewów.

C) Aby studnie utrzymywane były w jak największej czystości, oraz aby dopełniana była perjodycznie analiza wody z nich, jeżeli ona jest używana do picia. W tym celu od czasu do czasu woda przez opiekuna i lekarza winna być przesyłana lekarzowi okręgowemu, a do czasu ich mianowania do urzędu lekarskiego m. Warszawy.

§ 4. W czasie zwiedzania domów opiekun jest obowiązany zwracać uwagę na utrzymywanie czystości w korytarzach i na wschodach, oraz na należyte przewietrzanie pierwszych.

§ 5. Znajdujące się w domach wszelkiego rodzaju fabryki, pracownie, hotele, restauracje, zajazdy, lokale noclegowe, cukiernie, szynki, bawarje, kantory rekomendowania nauczycieli, sług, mamek, i inne tym podobne zakłady winny być poddawane troskliwej rewizji pod względem utrzymywania czystości pod każdym względem, oraz lokale zajmowane tamże przez lokatorów czasowych.

§ 6. Prywatne lokale zajmowane przez biedniejszą klasę ludności mogą być zwiedzane tylko w obecności lokatora lub najstarszej osoby z jego rodziny. W tych lokalach należy zwracać szczególniejszą uwagę na zawilgocenia ścian, na czystość powietrza; w razie zaś niezachowywania przez lokatorów odpowiednich hygienicznych warunków, opiekun jest obowiązany przekonać ich o potrzebie zaprowadzenia ulepszeń wskazanych przez lekarza.

§ 7. Jeżeliby przy następnem obejrzeniu lokalu okazało się, że przełożenie opiekuna pozostało bez skutku, lub jeżeli okazałoby się, że polepszenie warunków hygienicznych wymagałoby znacznego wkładu, wówczas opiekun i lekarz okręgowy zawiadamiają o tem lekarza cyrkułowego, a nim takowy będzie przeznaczony urzędowi lekarskiemu miasta Warszawy.

§ 8. Skoro opiekun otrzyma wiadomość o chorobie wątpliwego charakteru kogobądź w powierzonym mu okręgu, naprzykład z gorączkowemi przypadłościami, plamami, nabrzmiałościami i t. p., jest obozany natychmiast prosić lekarza ogręgowego, aby obejrzał chorego i dał mu pomoc lekarską.

§ 9. Jeżeli lekarz zaopinjuje, że chory nie może kurować się w domu i nie ma środków na opłacenie kosztów leczenia w szpitalu, wówczas opiekun zaopatrzywszy chorego, z zachowaniem przepisanych formalności w świadectwo o niezamożnym jego stanie, odsyła za pośrednictwem policyjnego nadzorcy cyrkułowego do szpitala, jeżeli chory i rodzina jego na to się zgodzi.

§ 10. Opiekun przestrzega ścisłego wykonania w sposób wskazany oddzielną instrukcją, dezinfekcji mieszkania osoby chorej na zaraźliwą słabość, oraz rzeczy przez nią używanych, bądź też zupełnego ich zniszczenia.

§ 11. W razie stawiania przez właścicieli domów, rządców, lub lokatorów przeszkód w wykonaniu wskazanych ulepszeń sanitarnych, opiekun wyczerpawszy środki perswazji, zażąda od policji współdziałania, za okazaniem wydanego przez ober-policmajstra listu otwartego.

§ 12. W razie choroby opiekuna. lub gdyby miał zamiar zrzec się nadzoru nad powierzonym mu okręgiem, jest obowiązany o tem zawiadomić ober-policmajstra przez pośrednictwo urzędu lekarskiego, poruczywszy pełnienie obowiązków jednemu ze swoich pomocników. W razie zupełnego zrzeczenia się obowiązków, opiekun winien zwrócić list otwarty.

II.

Projekt instrukcji dla pomocnika opiekuna okręgu sanitarnego.
(Ułożony przez p. oberpolicmajstra).

§ 1. W razie słabości lub nieobecności opiekuna, lub też zrzeczenia się przez niego nadzoru nad powierzonym okręgiem, jeden z jego pomocników, według wskazania opiekuna, do czasu wyzdrowienia lub powrotu lub też zaproszenia kogo innego winien spełniać wszystko to co przez instrukcję zostało włożone na opiekuna.

§ 2. Z polecenia opiekuna, jego pomocnik przekonywa się czy wskazane środki sanitarne w domach są wykonywane, a jeżeli nie, to bez względu na osobistość winnego natychmiast zawiadamia o tem opiekuna dla postąpienia według instrukcji.

§ 3. Powziąwszy wiadomość o wypadku w okręgu sanitarnym choroby wątpliwej natury np. gorączki z wyrzutami plamistemi lub obrzmiałościami, pomocnik opiekuna wzywa natychmiast lekarza okręgowego do udzielenia pomocy choremu a następnie dopiero zawiadamia opiekuna.

§ 4. Opiekun i jego pomocnicy, za porozumieniem się między sobą, mogą podzielić się pracą włożoną li tylko na opiekuna, z zastrzeżeniem, aby to nie było z przeciążeniem dla policji obowiązanej współdziałać.

§ 5. W razie słabości, wyjazdu lub też zrzeczenia się dla jakichbądź powodów dalszego pełnienia obowiązków, pomocnik zawiadamia o tem opiekuna sanitarnego w pierwszym razie natychmiast a w pozostałych w czasie właściwym, który postąpi w sposób wskazany § 12 instrukcji.

ODCZYTY NA RZECZ OSAD ROLNYCH.

VII.

P. Papłoński.—„O metodach początkowego nauczania“.

—*S*— Wystawa pedagogiczna na powszechnej wystawie w Paryżu i metoda Froebla wypełniły cały prawie drugi odczyt pana Papłońskiego w dniu wczorajszym.

Wystawa pedagogiczna składała się z działów: instrukcyjnego, edukacyjnego i hygienicznego. Najbogatszym i najbardziej zajmującym był pierwszy. Znajdowaliśmy tam metodę okazową w całym jej rozwoju. Do każdej nauki znajdowały się stosowne modele, będące naturalnie znakomitą pomocą tak dla nauczyciela jak i dla uczących się.

Do geografji i kosmografji były tellurja, globusy, modele całego układu planetarnego ze wskazaniem

---

kata niby... Ot widzi pan, hrabski sługa... bywa u niego... Ot gbur, prosto mówię panu!...

Mimo tych argumentów, zasapany adwokat nie dał mi tytoniu, czem oburzony Wróblewicz wybiegł z furją do sieni, upewniając, że da sobie radę...

Przez cały czas tej kłótni, trzymając czapkę w ręku nie wiedziałem, co z sobą zrobić. Głupia rzecz znaleść się zaproszonym na nocleg wobec takiej opozycji współlokatora. A tu noc nadchodzi, furmanka odjechała, ja nie wiem, gdzie się tu ruszyć.

— Warjat hę! prawda że warjat? — pyta mię zirytowany człowiek z rozczochraną głową.—Jego Mrówka lepsza... bodaj on tak djabła zjadł, jeżeli ona dwadzieścia kroków pogoni...

— Proszę pana, powiedz mi...

— Niema tu co powiadać, ja szyję moją daję, że ta Mrówka to wierutny gałgan... wypalić w łeb i kwita... a jemu się zdaje...

— Ja nie sprzeczam się o Mrówkę — przerywam — ale chciałem zapytać pana, gdzie ja jestem?

— Jakto gdzie? No, u mnie.

— Nie mam przyjemności znać pana...

Dopiero teraz spojrzał na mnie zdziwiony tą wiadomością.

— Przyjeżdżam z Warszawy...

— A znasz pan tam starego Bekera?

— Znam kilku Bekerów w Warszawie.

— No tego co ma skład broni, tylko nie tego młodego, jego syna. Ze starym korespondowałem dawniej, i nic panu nie mówił o mnie?

— Nie pytałem go o to...

— Hm... dziwna rzecz — mruknie jegomość.— Więc muszę się panu zaprezentować: Feliks Pajacowski *bywszy* urzędnik dworzańskiej opieki, teraz powierennyj do spraw cywilnych i tych *vgłownych*, jak to się mówi... a, a, karnych...

Ja wymieniłem wzajemnie swoje nazwisko.

— Pan guberski sekretarz — rzeknę tłómacząc się niejako ze swojej tu obecności — zaprosił mię na nocleg.

— *Kudy* jemu do guberskiego sekretarza!... Nic mu pan nie wierz, to łgarz panie i warjat, hę... On panie nawet nie regestrator [1]).

— A któż on?

— Nic panie, formalnie zero... ot tak do niczego i do wszystkiego. Złapie jakiego żyda albo mazura i niby mu to sprawę prowadzi, ale gdzie jemu do sprawy... Pisać nie umie!... Ot zawraca ludziom głowy i żyje... Do mnie uważasz pan wpakował się na kwaterę, nic nie płaci, chłopaka mi rozbija, psy rozbija, cukru i tytoniu nie kupuje i słowa sobie nie da powiedzieć... To panie zmora; z kancelarji marszałka wygnali, z policji wygnali...

— Więc bardzo przepraszam pana, że nie wiedząc kto on taki przyjąłem w dobrej wierze jego zaproszenie, i żebym się mógł w jaki sposób dostać do oberży...

— A cóż mi to szkodzi, jak pan przenocujesz, jest kanapa — mówi oglądając z uwagą jakąś strzelbę.— Hę co, widzisz pan, prawdziwy Mortimer... ale niech on się schowa przed Bekerem...

— Proszę obejrzeć — ciągnie dalej podnosząc z kąta zniszczoną dubeltówkę — ciężki, stary, lufy wychlastane, ale jak bije, mówię panu kapitalnie bije... Hrabia sobie żartował ze mnie, ale go przekonałem: dwanaście grubych śrucin w ćwiartkę papieru, hę? a ten elegancki Mortimer to rozrzuca arszyn ziarnko od ziarnka... Jednak ja jemu poradzę, tylko podkręcić trochę lufy przy osadzie... uważasz pan, szczególniej tę lewą...

— Darujesz pan, nie znam się na tem...

— Nic nie szkodzi, ja pana nauczę; trzeba uważasz pan ustawić lufy tak równo i mocno, żeby ani drgnęły... potem uważasz pan wprowadza się świderek lekki, delikatnie... i raz albo dwa razy najwięcej chrup... chrup...

W tej właśnie chwili, kiedyśmy ustawili lufy poziomo, i zaczęli je brać w śruby, zjawia się mój protektor zawalany błotem po same kolana, a wyjmując z kieszeni spodni garście tytoniu, kładzie go na stół.

— Obejdzie się bez łaski... proszę, rób pan... prawdziwy *Papa Nikoła* [1]).

— Potem — mówi dalej pan Feliks nie puszczając mię do stołu z tytoniem a trzymając przed oczami na długim pręcie osadzony świderek — wprowadzam już ten grubszy, uważasz pan.

— Cha, cha, cha! — śmieje się Wróblewicz, biorąc mię pod rękę i odprowadzając na bok — nie słuchaj pan, co ten warjat gada o wierceniu. On sfiksował na punkcie poprawiania strzelb; hrabiemu, który się bawi jego błazeństwami, zepsuł już wszystkie dubeltówki, jak zaczął kręcić. I tego Mortimera zepsuje do reszty...

— Zobaczysz, no zobaczysz... będziemy próbować...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

[1]) Regestrator, najniższa ranga cywilna.

[1]) Nazwisko fabrykanta tytoniu w Odessie.

ruchu ciał niebieskich i wyrachowaniem jego prędkości. Nawet okładki kajetów ozdobione były wizerunkami znakomitych ludzi lub widokami miejsc sławnych z odpowiedniemi napisami. Działy edukacyjny i hygieniczny nierównie mniej zawierały okazów.

Uwagę prelegenta zwróciły tylko w ostatnim dziale przyrządy do odświeżania powietrza i filtrowania wody. Z wentylatorów za najpraktyczniejsze uznaje pan Papłoński kółka blaszane w rodzaju umieszczanych w oknach, wpuszczane jednak w kominy, gdzie z powodu większego cugu powietrza, wentylacja odbywa się nierównie skuteczniej niż w tamtych. Okaz takiego przyrządu, dzisiaj już zastosowanego we wszystkich salach instytutu głuchoniemych i ociemniałych, przedstawił pan Papłoński słuchaczom.

Co do filtrów, wiele one zostawiać będą do życzenia, dopóki nauka nie uczyni je zdatnemi do odejmowania wodzie pierwiastków zupełnie w niej rozpuszczonych zmieniających często smak i barwę; dotychczas posiadane oczyszczają wodę jedynie z piasku i mułu.

Przeszedłszy do Froebla i jego metody, prelegent opowiadał zajmująco działalność tego niepospolitego pedagoga, którą rozwijał w pierwszej połowie tego wieku przeważnie w Niemczech.

Z pisarzy tego kierunku pedagogicznego najznakomitszym był Keller, szkoda, że dzieło jego sprowadzone do Warszawy nie miało wielkiego powodzenia.

Ogródek jednak założył w Warszawie pan Adam Wiślicki, gdy następnie zaniechał, w r. 1874 zajęła się nim pani Mleczkowa, która go i dotąd utrzymuje na tak zwanym Foksalu.

Metoda freblowskiego ogródka polega na bawieniu dzieci w sposób nauczający jużto pracami koło roślin, już granie przy stosownym rozwijaniu umysłu dziecinnego za pomocą przystępnego a zajmującego opowiadania.

Pan Papłoński pragnąłby zastosowania metody ogródkowej w ochronkach, zwłaszcza w zakładach wychowawczych dobroczynności św. Kazimierza i Rodziny Marji przy ulicy Żytniej.

Wartoby też pomyśleć o szkole nauczycielek zdolnych umiejętnie przeprowadzać metodę freblowską.

Najbardziej jednak pan Papłoński pragnąłby widzieć w Warszawie muzeum pedagogicznie, któremu gotów jest, jak mówił, resztę życia swojego poświęcić.

Odczyt wczorajszy, chociaż pełen szczegółów specjalnych, słuchanym był z zajęciem i pokilkakroć wznawiające się wywołał oklaski.

OPERA.

—*B*—Wczorajszy wieczór był niejako poświęcony popisowi dwóch tenorów, których nieabonamentowa publiczność miała sposobność poznać w najkorzystniejszych warunkach.

Silva śpiewał pierwszy akt „Roberta“ i usprawiedliwił w zupełności rozgłos, który mu w tej partji szeroko po świecie artystycznym towarzyszy,

Żałujemy szczerze że uwagi nasze zamknąć musimy w granicach jednego aktu; ale ten akt wystarczył Silvie ażeby zarysować legendową postać księcia Normandji, jako zajmującą mięszaninę rycerskiej szlachetności i burzliwych niepohamowanych instynktów według podania, po ojcu szatanie odziedziczonych.

Wszystko w tym akcie godne jest naśladowania: począwszy od recitatiw traktowanych z dziwną precyzją, wyrazistością, nie wykluczającą ani swobody, ani nawet fantazji, skończywszy na „Sycylianie“ odśpiewanej z przedziwną werwą i humorem, na grze obmyślanej, wymotywowanej, inteligentnej, wreszcie na szczegółach scenerji, dowodzących, że Silva zastanawia się nad epoką której jest bohaterem (Robert nie pisze sam listu do księżniczki Izabelli, bo rycerz wtedy nie bywał piśmiennym; czyni to za niego pielgrzym — a książę Normandji, jak przystało na ówczesnego bohatera, kładzie na piśmie znak *krzyża*).

Głos Silvy, *ténor baritonant*, jak nazywają francuzi tego rodzaju brzmienia, drgający nie sentymentalnem drżeniem, ale oddźwiękiem jakby utajonej i skupionej siły, wspaniale wydaje się w tych hulaszczych przemówieniach do rycerstwa, w tych szerokich wylewach natury kryjących zasady demonicznej energji, w tej wreszcie pieśni bachanckiej, do której już piekło zda się śmiechem wtórować.

Słysząc tę pieśń, mógł się wczoraj niejeden przekonać, że oporność materjału wokalnego nie uwalnia prawdziwego artysty od obowiązków wokalizy i że głosem napozór ciężkim można wyrzucić i tryl i gammę, która nad pełnią tenoru barytonowego Silvy zaiskrzyła się jak piana nad puharem szlachetnego wina, ożywiającego pieśń Roberta.

Z przykrością zaznaczyć tu musimy nieharmonijną nutę w tej pięknej całości — a mianowicie balladę Raimbaud'a.

Śpiewał ją pan Kwieciński, zwykle chętny i pracowity drugorzędnych ról przedstawiciel — ale tym razem młodemu człowiekowi brakowało widocznie najelementarniejszych wskazówek, a zupełne przeistoczenie charakteru ballady na jakiegoś walczyka nie jest nawet winą początkującego śpiewaka. Mamy przed sobą streszczenie fortepianowe Roberta, w którem przy tempie *Allegro* naznaczonem dla ballady, dodane jest wyraźnie zastrzeżenie *molto moderato* — co zresztą dostatecznie wskazuje sama treść opowiadania, zmierzająca do wywołania grozy nie wesołości. Ten właśnie charakter grozy odjął p. Kwieciński balladzie, spiewając ją nietylko za prędko, ale wprowadzając *staccata*, które nie istnieją w partycji wskazującej łukami konieczność łączenia nut i frazesów między sobą. Powtarzamy, nie jestto wina pana Kwiecińskiego — a błąd wydaje nam się łatwym do naprawienia.

Pani Dowiakowska podjęła się roli Alicji i umyślnie partji przeuczała się po włosku.

Jestto przysługa którą publiczność oceniła, zyskawszy ślicznie i ze smakiem odśpiewany romans.

Marini zachwycał znów publiczność w dwóch duetach w „Łucji“ i w „Parytanach“ i każdemu bezstronnemu słuchaczowi dał sposobność do uwagi, że turniej takich dwóch tenorów nie często słyszeć można.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Praw. wiest.* donosi, że gubernatorem płockim mianowany został jenerał-major Tołstoj.

= Zamierzono w sferach administracyjnych opracować specjalną instrukcję dla towarzystw i przedsiębiorstw transportowych, oraz zorganizować ściślejszą nad niemi kontrolę.

= Władza uniwersytecka zezwoliła [illegible] na litografowanie kursów.

= Urząd loterji stara się karać nadużycia kolektorów; w tych dniach jednemu z nich za sprzedanie biletu za cenę wyższą o kilkadziesiąt kopiejek od normalnej, zgodnie z przepisami instrukcji dla kolektorów, odebrano kolektę.

= O budowie nowych kolei w Królestwie Polskiem piszą do *Posener Ztg* z miasta Koła co następuje: „Wczoraj (15-go) nadeszła koncesja na budowę kolei żelaznych z Łodzi przez Sieradz do Kalisza. Spodziewać się też należy, że teraz przyjdzie do skutku budowa kolei z Kutna, przez Koło do Kalisza. Przedsiębiorców dla tej linji już mamy, potrzeba tylko koncesji. Czy z Kalisza poprowadzą kolej do granicy, nie wiadomo jeszcze, przypuszczamy jednak, że ona pójdzie ku Ostrowu, zkąd znów dalej poprowadzą ją do Krotoszyn a więc ku Wrocławowi.“

= Zniesiony przed kilku laty na drodze wiedeńskiej przystanek „Włochy“, stanowczo przywróconym zostaje. Otwarcie takowego dla użytku publiczności, a tem samem licznych w okolicy letnich mieszkańców, nastąpi z czasem ogłoszenia wiosennego rozkładu pociągów. Cegielnie tamże istniejące a zaprowadzone na olbrzymią skalę będą także swój produkt dostarczać do Warszawy drogą żelazną.

= W dniu jutrzejszym pierwszy wydział sądu okręgowego warszawskiego wraca z Włocławka, poczem niezwłocznie osobny komplet uda się do Cegłowa, dla rozpatrywania tam sprawy przeciwko paralitykowi, oskarżonemu o podpalenie.

= Pomimo iż woda na Wiśle jest jeszcze dość wysoką, zaczęto jednakże na jej środku wydobywać piasek i dowozić takowy na brzeg; przyśpieszenie tej roboty jest wynikiem większego jak zwykle zapotrzebowania, celem wykończenia już postawionych kamienic lub w znacznej ilości wznieść się mających w bieżącym roku.

= W ciągu tygodnia od 2 do 8 marca r. b., targ prazki, szczególniej pod względem dostawy bydła, nader był ożywiony. Było bowiem bydła stepowego: wołów 1,250 (więcej o 338 sztuk jak w tygodniu poprzednim), z tych zakupili rzeźnicy warszawscy 954, na prowincję 235. Bydła miejscowego wołów 107 (sprzedano 72), krów 124 (sprzedano 59), krów dojnych dostawiono 52. Przypędzono też wieprzów 1,600 (z tych sprzedano do Prus i na prowincję 1,000), cieląt 1,470. Przewieziono przez rogatki różnego mięsiwa 4,376 pudów (więcej o 656 pudów jak w tygodniu poprzednim). Co do cen przedmiotów najniezbędniejszych codziennych potrzeb, ta jedna tylko zaszła zmiana w porównaniu z tygodniem poprzednim, iż cielęcina zniżyła się w cenie o 1 kop., na 11 i pół za funt.

= Pod względem wzrostu ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 2 do 8 marca, następujące zaszły zmiany: urodziło się 200 (mniej o 100 jak w tygodniu poprzedzającym) płci męzkiej 107 (o 44), żeńskiej 93 (— o 58), w tej liczbie z nieprawego łoża chłopców 16, dziewcząt 15, razem 31. Co do religji: prawosławnej 5, katolilkiej 97, ewangiel.-augsburgskiej 8, ewang.-reform. 1, wyznania mojżeszowego 89. Zmarło zaś 129 (mniej o 34 jak w tygodniu poprzednim), mężczyzn 58, kobiet 71; w tymże tygodniu w roku zeszłym zmarło 180. Największa liczba zmarłych (21) była w cyrkule I/XI, najmniejsza w VII (6). Głównemi chorobami powodującemi śmierć, były: ospa (2), odra (2), skarlatyna (2), dur (3), krup (6), choroby połogowe (2), apopleksja (4), zapalenie oskrzeli i płuc (20), suchoty płuc (26), nieżyt kiszek (11), rak (3), organiczne serca (4), śmierć wypadkowa (1), samobojstwo (2). Z przyjezdnych zmarło 8 osób: mężczyzn 4, kobiet 4. W tymże czasie zawarto małżeństw 22, wyłącznie wyznania mojżeszowego. W tymże tygodniu w roku upłynionym, zawarto związków małżeńskich 78.

= Znany historyk i podróżnik p. Aleksander Jabłonowski wyjechał z Warszawy do Prewezy w Epirze.

= Dwa odczyty pana Wacława Holewińskiego, zatytułowane: „Kopernik i odrodzenie nauk we Włoszech,“ oraz „Zasługi Kopernika dla cywilizacji,“ odbędą się na dochód muzeum Kopernika w Rzymie w dniach 22-gim i 29-tym, o godzinie 6-tej, w sali resursy obywatelskiej.

✝ Wczoraj odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki dra Franciszka Orłowskiego, lekarza szpitala Dzieciątka Jezus, członka towarzystw lekarskich: warszawskiego, krakowskiego i kaukazkiego.

Zmarły, lekarz światły, gorliwy, był uczniem warszawskiej szkoły głównej, zawód zaś rozpoczął w odległych gubernjach Cesarstwa, przebywając tam przez lat dziesiątek.

Wróciwszy do Warszawy, mimo zdrowia ostrym klimatem nadwątlonego, wziął się z całym zapałem do pracy, na polu teoretycznem i praktycznem.

Z pod jego pióra wychodziło wiele rozpraw specjalnych umieszczanych w czasopismach medycznych.

Nasz też *Kurjer* ma mu do zawdzięczenia cały szereg cennych popularnych artykułów zatytułowanych „Kwestje sanitarne“, które cieszyły się prawdziwem uznaniem u łaskawych czytelników.

Lecz fatalny zaród choroby piersiowej przeciął nić tej tyle pożytecznej działalności Orłowskiego.

Od kilku miesięcy przykuty niemocą do łoża, wyczekiwał z całą determinacją boleści kresu, goniąc myślą ideały ubiegłej młodości...

Nadzieją ratunku nie łudził się Orłowski ani na chwilę...

Na dwa dni przed zgonem własną ręką napisał do nas pogrzebową kartę, pozostawiając tylko wolne miejsce dla postawienia żałobnej daty.

Pojednany z Bogiem, zamknął oczy swe na zawsze, bez jęku i skargi, ten człowiek prawy i jak łza czysty...

Niech śpi spokojnie!

= Czytelnik nasz zauważył zapewne, iż od czasu wyjazdu dra Biesiadeckiego z Warszawy, skąpe choć autentyczne podawaliśmy o nim wieści.

Opieraliśmy się tylko na podstawie własnych jego raportów, redagowanych krótko a skromnie.

Telegram wszakże *Gołosu* z Wietlanki mówi dzisiaj więcej.

Oto co się zeń dowiadujemy.

„Lekarskie oględzimy całej ludności wietlańskiej skończyły się wczoraj (14 b. m.) po południu.

Z obcych delegatów jeden tylko austryjacki, doktor Biesiadecki przez cały czas brał udział w oględzinach i szczegółowo śledził ich przebieg.

Berliński profesor Hirsch bywał wprawdzie codzień przy oględzinach, ale tylko po parę godzin, reszta zaś członków międzynarodowej komisji lekarskiej czasami się jedynie pokazywała i nie codzień.

Ponieważ od szczegółowych oględzin zależała kwestja zniesienia kordonu, więc ze względu na ludność oględziny odbywały się bez przerwy, codzień po 10 godzin od 10-tej rano do 8-mej wieczorem.

Ludność stawiała się chętnie i zrewidowano ją całą z wyjątkiem lekarzy“.

Mieliśmy zatem rację, przyznając doktorowi Biesiadeckiemu tytuł nieuchylającego się od poświęceń uczonego i filantropa.

= Odczytywanie ustępami powieści Deotymy p. t. „Branki w jasyrze“ trwa ciągle na wszystkich czwartkowych wieczorach.

Trudno sobie o całości zdać sprawę tym, którzy nie mogli być obecni przy nieprzerwanym ciągu tych odczytów; to wszakże pewna, że pojedyńcze obrazy zawierają wspaniałe opisy wypadków i ludzi z tej epoki.

Autorka widocznie sumienne poczyniła studja, a poetyczna fantazja dozwoliła jej dopełnić i zaokrąglić to, co historja w tak odległych już od nas dziejach nie dość jasno przedstawia.

Trzynasty wiek był jedną z tych chwil, przejściowych, ponawiających się w dziejach ludzkości, w których napór wojowniczych azjatyckich plemion, tamował i niweczył cywilizacyjne dążenia Europy.

Na szczęście jednak europejskiej cywilizacji i na zasługę jej dodać należy, że ów wpływ azjatyckiego barbarzyństwa, zasobny tylko we wszelkie środki potęgowania siły materjalnej i w zaborach jedynie szukający powodu bytu, ustępować musiał przed pierwiastkami walczącemi w imieniu powolnego lecz ciągłego postępu.

Namioty muszą się cofać przed szkołami i świątynią.

Leży w tem głęboka prawda dziejowa, której i w naszych czasach zapoznawać się nie godzi.

Deotyma odgadła tę prawdę i w pracy jej jasno ona wychodzi na jaw.

To zdaje się nawet być myślą zasadniczą powieści, którą obrabia i wypieszcza z całem zamiłowaniem artystycznych instynktów poetki.

Zapewniano nas, że jedno z pism tutejszych illustrowanych traktuje już z autorką o nabycie „Branek w jasyrze“.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś po tygodniowej przerwie „Dziedzictwo Plouneta“ Barriera.

* Dla abonentów litery A daną dziś będzie „Marta.“

* Pani Scalchi-Lolli, pp. Silva, Ordinas i Ughetti zaangażowani są na sezon wiosenny (od 8 kwietnia r. b.) do opery włoskiej w Londynie.

* Koncert szopenowski odłożony został na czas poświętny.

Dzień później stanowczo podany będzie.

* Wczorajszy drugi występ Juljusza Zarębskiego potwierdził w zupełności zdanie naszego sprawozdawcy, wyrzeczone o zdumiewającym techniką artyście i produkcjach jego na nowym fortepianie.

Jak w uwerturze z „Oberona“ tak i w brawurowej rapsodji hiszpańskiej lub w preludjum kompozycji koncertanta, tony szły z mangeotowskiego fortepianu krótkie, suche.

Instrument to... przyszłości, a gra na nim tylko... eksperymentem.

* Znamienity skrzypek Pablo de Sarasate przyjeżdża do Warszawy w niedzielę, a już we wtorek dnia 25-go b. m. wystąpi w salach redutowych z koncertem.

Współudział przyrzekli mu pp. Michałowski, członkowie orkiestry teatru wielkiego pod dyrekcją pana Cezara Trombiniego.

Z większych numerów z towarzyszeniem orkiestry wykona Saresate: koncert Maksa Brucha, gigę, scherzo i *Motto perpetue* Raff'a, wreszcie słynną swą fantazję z „Fausta“.

Bilety są do nabycia w ksiegarni p. Hösicka, i w niedzielę i wtorek w kancelarji Towarzystwa muzycznego.

= Grzeczność za grzeczność.

Jeśli my umieszczając telegramy ajencji R. Okręta cytujemy codzień to ich źródło — ajencja dając nasze własne telegramy winnaby czynić toż samo...

Czyż nie prawda?

= Młodzieniec do tańca.

W pewnem bardzo przyzwoitem towarzystwie znalazł się młody człowiek, który, zażywszy nieco zawiele spirytualji, zachowywał się bardzo nieprzyzwoicie.

Gdy wszelkie napomnienia nie pomagały, gospodarz zmuszony był wyeksmitować niegrzecznego gościa.

Niegrzeczny gość widocznie nie odznaczał się taktem i ambicją; gdyż, wytrzeźwiawszy, podał skargę do sędziego pokoju o obelgę.

Powołał na świadka kilku gości, którzy przeciwnie zeznawali na jego niekorzyść.

Okazało się, że szanowny ten obywatel, siedząc przy stole, obok nadobnej sąsiadki, prawił jej rzeczy, które wywoływały rumieniec na twarzy panienki, tak że musiała opuścić swe miejsce; nadto nucił półgłosem nieprzyzwoitą piosenkę; wyrywał się z rozmaitego rodzaju wykrzykami, a nareszcie pokłócił się z pewnym jegomością i sprzeczka oniemal nie skończyła się bójką.

Człowiek ten, nieznany dotąd gospodarzowi domu, wprowadzony został przez jednego z gości, jako „młodzieniec do tańca“.

Sędzia pokoju uznał oskarżonego gospodarza za niewinnego.

= To mi rozumowanie!

Ażeby rozumieć rzeczy nadziemskie—trzeba myśleć.

Ażeby myśleć—trzeba odżywiać mózg.

Ażeby odżywiać mózg—należy odżywinć ciało.

Żeby żywić ciało—trzeba jeść.

Ażeby jeść—trzeba mieć jedzenie.

Ażeby mieć jedzenie—należy je kupić.

Ażeby je kupić—trzeba iść do sklepu wiktuałów.

A więc:

Ażeby rozumieć rzeczy nadziemskie—trzeba iść do sklepu wiktuałów.

= Wypadki.

* Niedawno na ulicy Niecałej skradziono z przed bram domów kilka blach, służących za znaki rozmaitych zakładów publicznych.

Dziś w nocy zerwano trzy napisy z numerami domów, na Nowym-Świecie i na Wareckiej.

Psota czy kradzież?

* Zeszłej nocy w dwóch oknach izby sędziego pokoju przy ulicy Hożej wybito szyby.

Zapewne złodzieje chcieli się dostać do mieszkania, lecz spłoszeni zostali.

* W fabryce p. Bernarda Handtkego, przy ulicy Twardej pod nr. 50, pracujący tamże robotnik przez własną nieostrożność porwany został przez koło rozpędowe maszyny, które mu prawą rękę w dwóch miejscach zgruchotało.

* Wczoraj na ul. Grzybowskiej pod nr 19 nagle zmarła Laura K., lat 49 licząca.

Śledztwo wykazało, że przyczyną śmierci była choroba serca.

* Dziś rano na ulicy Szpitalnej pod bramą domu nr 1 znaleziono podrzucone nowonarodzone dziecię płci żeńskiej...

Dziecię umieszczone było w koszyku, ubrane w białe czyste pieluszki, w koszulkę, owinięte w watę arkuszową i obszerny szal wełniany.

— *Sprostowanie.* — W ogłoszeniu o ślubie pana Piotrowskiego w numerze wczorajszym, czytać należy „w dniu dzisiejszym“ nie zaś „wczorajszym“.

— Sercu cytelników polecamy ojca licznej rodziny M. Z., który, pozostając przez lat kilka bez żadnych środków, otrzymał obecnie posadę w Rostowie, nad Donem, lecz dla braku funduszów nie może się dostać na miejsce. O pomoc dla biedaka prosimy, a Bóg zapłaci ludziom dobrej woli, którzy użyczą mu funduszu na drogę i dadzą możność wyżywienia licznej rodziny.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Bezimiennie rs. 10; K. J. rs. 3 na wpis dla biednych uczni; Z. J. rs. 1 na dotkniętych powodzią; J. M. rs. 1 pozostawioną w składzie płócien na Krakowskiem-Przedmieściu dla szpitala dziecinnego.

— Na dotkniętych powodzią w Szegedynie składa Sz. M. rs. 3.

— Z okazji sporu o *Kurjer Warszawski* składam zwrócone mi przez P. W. kop. 55 na jakibądź cel, według uznania redakcji, z intencją, żeby na Nowej-Pradze znalazło się więcej niż dotąd dostawców, tego każdemu miłego pisma. — *Nowa-Praga.*

— Komitet muzeum przemysłu i rolnictwa podaje do wiadomości publicznej, iż biblioteka muzeum zaopatrzoną została w podręczniki naukowo-rękodzielnicze ze wszystkich gałęzi przemysłu i wypożyłza takowe do domu osobom pracującym po warsztatach za poręczeniem właściwego majstra, lub innej znanej osoby. Zgłosić się można do kancelarji muzeum (plac Krasińskich nr 3), od godziny 10-*tej* do 3-ciej, codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

— *Komitet wsparcia i pomocy dla dotkniętych powodzią* ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej rezultat otrzymanego dochodu z wystawy odrazu „Bitwa pod Gruwaldem“, Matejki, z zeszłej niedzieli, a mianowicie:

	rs.	kop.
Za 2249 biletów wejścia po kop. 15,	367	35.
Za jeden bilet od p. Dawida Rosenbluma	25	—
Za jeden bilet od pani NN.	25	—
Za dwa bilety od p Rau	10	—
Z naddatków	7	92.
Dochód brutto wyniósł	435	27.

A nadto wpłynęło za jeden bilet, talar sr. i za jeden bilet gulden srebrny.

Że zaś wydatki wyniosły	4	20.

Ogółem przeto z wystawy, którą zwiedziło 2455 osób, otrzymano czystego dochodu . . . . rs. 431 kop. 7, oraz jeden talar srebrem i jeden gulden srebrny.

Przyczem komitet poczytuje sobie za miły obowiązek, za tę ofiarę wynurzyć przedewszystkiem szczerą wdzięczność panu Dawidowi Rozenblumowi, właścicielowi obrazu, jak niemniej warsz. Towarz. dobroczynności za odstąpienie części przypadającego mu dochodu i dostarczenie biletów; dalej członkom warsz. Tow. dobroczynności, którzy raczyli się podjąć pełnienia służby, a mianowicie: panom Chybowskiemu Antoniemu, Golańskiemu Antoniemu, Fijokowi Michałowi, Kwiatkowskiemu Antoniemu, Lochmanowi Aleksandrowi, Mellerowi Andrzejowi, Mielnickiemu Juljuszowi, Piramowiczowi Marcelemu, Sommerowi Kazimierzowi, Zakrzewskiemu Leonowi i Zygmuntowiczowi Walentemu, a wreszcie szanownej publiczności za łaskawe poparcie jego usiłowań.—Prezydująca Aleksandra *Potocka*.— Członek-sekretarz Kazimierz *Dobiecki*.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23. Posiedzenie 13 marca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
48	Piękna	Frejer Wilhel.	Mąż ciężko chory, dzieci dr. 3.
25	Chłodna	Jastrzębowska	Mąż chory, dzieci drobnych 2.
56	Pańska	Śliwińska Mar.	Mąż niewidomy, astmatyczna dziecko małe.
12	Wielka	Zajączkowski	Niewidomy.
66	Chłodna	Dobrowolska J.	Wdowa obłożnie chora.
12	Sewerynów	Opatowska An.	Wdowa obłożnie chora, dz. dr. 4.
1	Dobra	Przybyłko An.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
67	Solec	Sztalinger Józ.	Mąż i żona chorzy, dz. dr. 3.
4	Jerozol. m.	Zarzycka Anie.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
11	Książęca	G. ieszczyk Ag.	Niewidoma
18	Ostrowska	Jeżeska Kat	Wdowa, dz. dr. 3, matka stara i chora.
6	Żytnia	Balon Anasta.	Chorowita, mąż sparaliżowany, dzieci małe.
19	Mostowa	Szymczyk Win.	Żona chora, dzieci drobnych 3
18	Nowomiej.	Przyjemska A.	Niewidoma.
13	Dunaj wąz.	Bachman Julia	Sparaliżowana i chora.

Nekrologja.

† Dnia 22 marca, w sobotę, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Adolfa **Kłodzińskiego,** w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, na które zaprasza się znajomych i kolegów. —5470—

† W dniu 22 b. m., to jest w sobotę, za duszę ś. p. Józefa **Kwaśniewskiego,** doktora medycyny, ordynatora szpitala św. Ducha, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, na które osierocona żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych —5455—

† W dniu 23 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Emilji z Taszyckich **Trębickiej,** odbędzie się w kościele św. Krzyża msza święta, za spokój jej duszy, o godzinie **10-tej** zrana.

† W sobotę, to jest dnia 22 b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Syroczyńskiego,** byłego sędziego trybunału siedleckiego, odprawioną zostanie wotywa żałobna w kaplicy Matki Boskiej, kościoła Wszystkich Świętych, o godzinie **11-tej** zrana, na którą pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —5584—

† Dnia 19-go marca 1879 roku, zrana, zmarła w Baden-Baden Kamilla z Lemańskich baronowa **Naltzan.** Siostra i szwagier uprzejmie zapraszają rodzinę i znajomych do świętego Krzyża na wotywę za wieczny jej odpoczynek, o godzinie **9 i pół** zrana, dnia 22 marca r. b., w sobotę. —5587—

† Ś. p. Stanisław **Nowca,** obywatel, zszedł z tego świata w dniu 19 b. m., w wieku lat 67. Pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 22 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **11 i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4 tej** po południu, odbyć się mające.

† Ś. p. Krystyna z Koechlów **Fischer,** opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 20 marca, w wieku lat 62. Pogrążony w smutku mąż wraz z córką zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 22 marca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, odbyć się mające, oraz na wyprawadzenie zwłok w dniu 23 marca, o godzinie **5-tej** po południu, z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski. —5596—

† Ś. p. Zuzanna z Szmagierskich **Zawalska,** obywatelka miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 21 marca r. b., przeżywszy lat 78. W smutku pozostali synowe zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej w dniu 23 b. m., w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, a w dniu 29 b. m., w sobotę, w tymże kościele, o godzinie **11-tej** zrana, na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające.

† Ś. p. Ignacy **Miłkowski,** urzędnik cyrkułu 5/6 policji wykonawczej, przeniósł się do wieczności w dniu 18 marca r. b., przeżywszy lat 36. W smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w sobotę, dnia 22 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny przy ulicy Leszno, odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5594—

† W dniu 21 stycznia r. b, o godzinie 10-tej wieczorem, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami ś. p. Wanda **Pągowska,** córka zawiadowcy stacji Kamińsk, drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, w wieku lat 19.

Pełna cnót i zalet zdobiącej jej wiek młodociany, umiała pozyskać w tej krótkiej pielgrzymce życia więcej nierównie przyjaciół, niż niejeden starzec na grobem będący, czego wymownym dowodem był pogrzeb ś. p. Wandy.

Choroba piersiowa silnie rozwinięta, mimo najenergiczniej-

szej kuracji, prowadzona przez zdolnego lekarza K., podcięła kwiat życia w samym rozkwicie.

Skonała ś. p. Wanda po całorocznej chorobie, z anielską cierpliwością znoszonej na ręku swego ukochanego ojca, któremu swą przedwczesną śmiercią złamała zupełnie życie.

Uspokój się zacna rodzino, masz bowiem u Stwórcy anioła opiekuńczego, czuwającego nad tobą.

Piszę tych słów parę obecny śmierci, stary przyjaciel *S.*

† Składamy najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim, którzy raczyli być na nabożeństwie i wyprowadzeniu zwłok ś. p. Adolfa **Kłodzińskiego,** oddając mu ostatnią przysługę.

Aleksandra z Jeżowskich Kłodzińska.

—5469— *Aniela z Kłodzińskich Wierzchowska.*

† Imieniem mojem i dzieci moich składam podziękowanie i wyrazy wdzięczności, przyjaciołom i znajomym i panom, którzy bezinteresownie wykonali pieśni po nad grobem zmarłej i którzy licznem zebraniem się na pogrzeb ś. p. Eleonory **Borkewskiej,** żony mojej, uczcili jej pamięć i oddali jej ostatnią usługę, wreszcie na własnych ramionach zwłoki do grobu ponieśli. Raczcie przyjąć ten wyraz naszej wdzięczności od ojca i pozostałych sierot, dla których jedyną pociechą w tem wielkiem nieszczęściu było okazane przez was współczucie i uznanie. *Ignacy Borkowski.* —5439—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Londyn** 19-go marca.—Admiralicja zajęta jest obecnie próbami nowo wynalezionych przez duchownego imieniem Garret podwodnych torpedów.

× **Londyn** 19-go marca.—Zamieszkali tu izraelici wręczą Layardowi adres dziękczynny za opiekę udzieloną ich współwyznawcom w Konstantynopolu.

× **Londyn** 19-go marca.—Sezon opery włoskiej w Coventgarden (*royal italian opera*) rozpocznie się dnia 8-go kwietnia. Impresarjem jest Gye. W skład trupy wchodzą sopranistki: Adelina Patti, Zara Thalberg, Cepeda, Marja Heibron, Emma Turalla i Alvina Valeria; kontralcistki: Pasqua, Belloca, Giotti, Ameris, Scalchi i Rosina Bloch; tenory: Nicolini, Silva, Capoul, Bo.is, Sabater, Igenio Corsi, Ravelli, Monfredi, Fille i Gayarre; barytony: Graziani, Cotogni, Corbone, Maurel, Lasalle i Ughetti; basy: Gailhard, Silvestri, Ciampi, Cappani Caraccioifo, Scolara, Ragner, Vidal i Ordinas. Pierwszą tancerką jest Zuchchi.

× **Medjolan** 19-go marca.—Onegdaj odbyło się uroczyste przeniesienie na cmentarz popiołów ofiar z roku 1853. W uroczystości brało udział kilka tysięcy osób, oraz wiele stowarzyszeń z chorągwiami. Policja zabrała sztandar czerwony. Zresztą panował zupełny spokój.

× **Gibraltar** 19-go marca.—Stan sanitarny w cesarstwie marokańskiem niepomyślny. Panuje tu bardzo złośliwa febra. W Mogador zmarł na tę chorobę konsul włoski. Francuzki i angielski konsulowie chorzy.

× **Berlin** 19-go marca.—Wydział kongresu gospodarczego postanowił projektowane zwołanie w tym roku kongresu odłożyć na czas dogodniejszy.

× **Berlin** 19-go marca. — Austro-węgierscy konsulowie w Niemczech ostrzegają, iżby nie emigrowano do Bośnji. Rozpowszechniane bowiem wieści, jakoby wychodźcy znajdowali tam łatwość korzystnego zarobku, albo też dostawali ziemię na własność od rządu austryjackiego są zupełnie fałszywe. Udający się do owego kraju bez odpowiednich zasobów doznają smutnego rozczarowania.

× **Poznań** 19-go marca — Dziś t czył się przed tutejszą deputacją karną proces, wytoczony prof. doktorowi Rymarkiewiczowi, jako prezesowi, oraz p. Kozłowskiemu, jako sekretarzowi zamkniętego w dniu 24 grudnia r. z. „Towarzystwa oświaty ludowej“. Obydwóch skazanych uwolniono od wszelkiej winy. Skoro wyrok stanie się prawomocnym, Towarzystwo będzie na nowo otwartem.

× **Wiedeń** 19-go marca.—Policja wydala lichwiarzy nie należących do tutejszej gminy.

× **Brod** 19-go marca. — Sawa wystąpiła z brzegów. Mieszkańcy nadbrzeżnych miejscowości uciekli. Wioski nad Sawą położone pod wodą. Szkody bardzo wielkie.

× **Odessa** 19-go marca.—Wczoraj schwytano tu indywiduum, które przed niedawnem popełniło kradzież monet w muzeum towarzystwa historycznego i starożytności. Złodziej przyznał się do kradzieży, wskazał dwóch wspólników i osobę, której zostały sprzedane złote i srebrne monety. Monety miedziane, ważące 35 funtów, złodzieje odrzucili.

× **Odessa** 19-go marca.—Słynny skrzypek Henryk Wieniawski leży tu dotknięty ciężką bardzo słabością.

× **Petersburg** 19 marca.—Rządy: rossyjski, austryjacki, niemiecki, francuzki, angielski, amerykański, włoski, grecki, perski, belgijski, holenderski, szwedzko-norwezki i turecki zgodziły się w zasadzie na utworzenie stałej komisji epidemicznej; chodzi tylko o wyrównanie drugorzędnych trudności.

× **Konstantynopol** 19-go marca. — Żona ambasadora francuzkiego p. Fournier dekorowaną została przez sułtana orderem Chefkat; ministrowie byli obecni przy tej uroczystości.

× **Filadelfia** 18-go marca.—Wczoraj pochowano tu uroczyście zwłoki Bayarda Taylor'a.

Przegląd polityczny.

Telegramy z Paryża przynoszą raz poraz pogłoski o ewentualnem ustąpieniu Waddingtona i pewnych modyfikacjach w gabinecie; *Ajencja Havasa* zaprzecza wprawdzie tym wieściom, ale niewiadomo, czy w tem zaprzeczeniu mieszczą się autentyczne dane, czy tylko życzenia, które zarówno zagranica podziela. W chwili obecnej trudnoby było znaleźć osobistość stosowniejszą do zajęcia naczelnej pozycji w gabinecie, gdyby Waddington rzeczywiście chciał ustąpić zrażony ciągle wikłającą się sytuacją.

Wspominaliśmy już o proteście majowego i listopadowego ministerjum z r. 1877. Gabinet Brogliego i Rochebouet'a zastrzegli się od zarzutów pomieszczonych w uchwale izby.

Temps donosi, że prezydent Grévy otrzymawszy ów protest odesłał go napowrót z krótkim listem, w którym trzema wierszami uwiadomił podpisanych, iż nie jest w stanie życzeń ich uwzględnić i rzeczonego aktu przyjąć.

Stosownie do rozporządzenia Izby, uchwalony porządek dzienny rozlepiono po wszystkich rogach ulic, a prawdopodobnie rozesłano także do wszystkich gmin; na tem ogłoszeniu podpisał się prefekt policji Andrieux. Ministrowie wstrzymali się od głosowania i zachowali stanowisko neutralne, jakby przez wzgląd na opłakane koleżeństwo.

W kołach gabinetu księcia Broglie pienią się z wściekłości na rząd, który bez namysłu wykonał uchwałę Izby; cóż innego miał zrobić?... Książe i jego towarzysze odgrażają się, że w razie, gdyby policja nie pozwoliła obok plakatów swoich porozlepiać protestu — wytoczą prefektowi p. Andrieux proces o spotwarzenie. Rozumie się, że takich pogróżek nikt na serjo nie weźmie, a p. Andrieux może bezpiecznie zabronić podobnej demonstracji, która tylko większe zgorszenie musiałaby wywołać.

Dalszym skutkiem uchwały czwartkowej jest dymisja ministra wojny, sekretarza stanu i kilku wyższych urzędników, którzy urzędowali pod obydwoma gabinetami. Szczególniej ustąpienie Berthaut'a i Borel'a sprawiło pewną sensację w Paryżu.

Wychodzący w Kopenhadze dziennik *Dages Nhyheder* zamieszcza wiadomość, że rząd duński na zapytanie w Berlinie w kwestji traktatu austro-niemieckiego z dnia 11-go października 1878 roku, otrzymał odpowiedź, iż rząd niemiecki kwestję szlezwicką uważa jako stanowczo rozchwianą.

Nord donosi, iż rozdrażnienie w Kopenhadze układa się powoli, wszystkie sensacyjne wiadomostki nie sprawdziły się, a stosunki między Kopenhagą a Berlinem są tak dobre, jak tylko w obecnych okolicznościach dobremi być mogą. Uniwersytet kopenhaski zamierzał obchodzić uroczyście czterechsetletnią rocznicę swego powstania, jak to miało miejsce swojego czasu w Upsali, ale po ogłoszeniu traktatu październikowego, odstąpiono od tego zamiaru, aby tylko z konieczności nie spraszać i nie ugaszczać u siebie reprezentantów niemieckich akademij. Podobno ani dwór, ani prasa nie poparły tej „profesorskiej polityki“, a nawet nie szczędziły jej nagany i wyrzutów za taki zbytek patryotyzmu.

N. fr. Presse dowiaduje się z Londynu o żywej korespondencji dyplomatycznej między Austrją, a Anglją, której przedmiotem mają być ostatnie noty rosyjskie w kwestji zajęcia fortu Arab Tabia, ewakuacja Bulgarji i zaciągnięcia załogi po twierdzach bałkańskich. „Niestety! — powiada ów dziennik — pomiędzy Wiedniem a Londynem niema całkowitej zgody co do pojmowania całej sytuacji. Lord Loftus, były poseł angielski w Petersburgu w drodze do Australji umyślnie wybrał drogę na Wiedeń, aby hr. Andrassemu dać niektóre informacje co do właściwego stanu rzeczy.

Berliński korespondent do *Aug. Allg. Ztg.* podtrzymuje pogłoskę, jakoby hr. Andrassy w przejeździe przez Berlin starał się rzeczywiście o pozyskanie Niemiec do wniosku zwołania powtórnego kongresu i to kongresu nie z ambasadorów w Konstantyntynopolu złożonego, gdyż takie zebranie kierowałoby się według udzielonych instrukcyj, ale z samych ministrów i kierowników rządu. Projekt ten natrafił wszelako na opór ze Strony Niemiec i skończył się na niepomyślnej próbie.

Nord zaś zapewnia, iż w nocie ks. Gorczakowa poruszone były kwestje więcej technicznej natury, niż politycznej i że o nowej konferencji albo o przedłużeniu okupacji wzmianki nawet nie było. W tym chaosie zdań trudno się dopatrzeć prawdy a w domysłach można się zadaleko posunąć, najlepiej tedy oczekiwać faktów.

Ewakuacja wschodniej Rumelji postępuje powoli, pisze *Presse*; jenerał Skobelew opuścił Adrjanopol, ale zatrzymał się u Mustafa-baszy, gdzie czas niejaki ma zabawić. Przed wymarszem jenerał najuprzejmiej pożegnał wszystkich destojników tureckich i konsula austryjackiego.

Pewna zwłoka i powolność w opuszczaniu Rumelji wschodniej tłómaczy się rozdrażnieniem bulgarskiej ludności.

Pol. Cor. donosi z Cetynji o nowej organizacji rządu czarnogórskiego, na którego czele stanął Bozo Petrowicz. Kraj cały zostanie podzielony na 23 okręgów, ustanowiono 12 sądów pierwszej instancji, sąd apelacyjny i kasacyjny. Nauka elementarna jest obowiązkową i bezpłatną; każde dziecko od lat 8 do 14-stu musi uczęszczać do szkoły. Nauczycieli wykształcać będą trzy seminarja pedagogiczne; założoną także zostanie szkoła rolnicza. Tymczasem komisja *ad hoc* złożona, naradza się nad tem, zkąd wziąść fundusze na przeprowadzenie tych pożytecznych reform, dobrze świadczących o dzisiejszym rządzie czarnogórskim.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Tyrnowa, 19-go.—Zgromadzenie narodowe uchwaliło adres, w którym wyraża podziękowanie dla Najjaśniejszego Cesarza Rossji, podnosi ważność organizacji Bulgarji i wskazuje na obecne niepewne położenie kraju.

Paryż, 19-go.—Nowy ambasador francuzki przy dworze rossyjskim, jenerał Chanzy, wyjechał wczoraj do Petersburga, aby wręczyć listy uwierzytelniające jeszcze przed wyjazdem Cesarza do Liwadji.

Madryt, 20-go.— Rząd uchwalił proklamowanie stanu oblężenia podczas perjodu wyborczego w prowincjach baskijskich.

Berlin, 20-go.— *Nation. Ztng.* donosi, że mocarstwa zgodziły się względem kwestji greckiej. Francja i Niemcy obstawały stanowczo za Grecją, Anglja przyłączyła się, również Austryja, Włochy i Rossja— ta ostatnia zaledwie się zdecydowała. *Nat. Ztng.* nie donosi jednak co do jakich punktów zgodziły się mocarstwa.

W kołach giełdowych obiegają znowu pogłoski o nowej z końcem marca zaciągnąć się mającej pożyczce rossyjskiej 200 miljonów rubli.

Londyn 20-go. — Następca tronu z żoną i synem powrócili wczoraj przez Calais do Berlina. Następca tronu odwiedził najprzód księcia i księżnę Edynburską w Cartwodl, książę i księżna Connaught przybyli do Windsorcastle i pozostaną tam do wyjazdu na morze Śródziemne.

Bern 19-go.— Wbrew wnioskowi, aby odroczyć obrady nad projektem przywrócenia kary śmierci, rada kantonowa postanowiła 25 głosami przeciw 16 natychmiast do tejże obrady przystąpić. Uchwała ta pomyślną jest dla zwolenników kary śmierci.

Moskwa 19-go. — Z delegowanych lekarzy niemieckich profesor Hirsch i Küsser opuścili już Wietlankę, aby się poddać kwarantannie w Sienowskaja. Dr Somerbrodt pozostaje jeszcze w Wietlance.

Ateny 20-go. — Komisarze greccy w Prewezie oświadczyli na wczorajszem posiedzeniu komisji grecko-tureckiej, iż nie przyjmą żadnej innej linji demarkacyjnej, tylko jaka § 13 traktatu berlińskiego oznaczona. Greccy komisarze wsiedli na statek w Prewezie dla wyjazdu do Aten.

New-Yor 19-go. — Depesza z Hingston donosi o zetknięciu się dwóch statków „Boliwar“ i „Michaet“, z których ostatni statek z Haiti utonął z 60-oma pasażerami.

Londyn 19-go.—Izba niższa. Minister skarbu Northcote oświadczył na odnośne zapytanie, że rząd nie otrzymał uwiadomienia o tem, jakoby ultimatum do króla birmańskiego już wysłane zostało. W dalszym ciągu posiedzenia izba przyjęła wniosek Cartwrighta, z którym i rząd się zgadza, aby wybrano komisję do zbadania nowych projektów celnych.

Londyn 21-go.—Izba niższa. Northcote w odpowiedzi p. Montagu oświadcza, że nie ma wiadomości urzędowej, że jednak otrzymał wieści o ruchach wojsk rossyjskich na morzu Kaspijskiem. Cel niewiadomy.

Paryż 20-go. — Kedywe nie przysłał dotychczas części haraczu, która miała pokryć kupon kwietniowy tureckiej pożyczki obronnej. Porta widzi się przez to zniewoloną namyśleć się nad położeniem Egiptu. Położenie Khedywa jest zagrożone.

Z Petersburga donoszą: Mniemają, że równoczesna obecność lorda Dufferrin i hrabiego Szuwałowa w Petersburgu, jakoteż pojednawcze usposobienie tych obydwu ambasadorów wywrze szczęśliwy wpływ na zbliżenie Anglji i Rossji co do kwestji wschodniej w Azji i Europie. Zbliżenie miałoby ten rezultat, że nie pogwałcając traktatu berlińskiego, utworzonoby w Rumelji stan rzeczy, który zapewniłby położenie ludności chrześcijańskich w tej prowincji po wyjściu wojska rossyjskiego.

— Z powodu ukończenia nauki **KWIATÓW** przez cztery uczennice w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. —438—

— **Inhalacje dla chorych piersiowych.** — Wziewania środków leczniczych według wskazań lekarskich, w chorobach krtani, oskrzeli i płuc. Inhalacje balsamiczne z naturalnych wytworów leśnych — w godzinach rannych od 8 do 10 i popołudniowych od 5 do 7. Plac Zielony róg Marszałkowskiej nr 12. Odpowiednie aparaty przenośne, służące do powyższego celu, wykonane według systemu znanego z wystawy powszechnej w Paryżu r. z. aparatu — modelu doktora Malcza dla chorych piersiowych, zmuszonych pozostawać w pokoju, niemniej i dla celów hygienicznych (powietrze leśne w pokoju) są do nabycia.

4—6—3562—

— **Angielska Kaplica**, ulica Hr. Berga Nr 3, w niedzielę 23-go marca, o godzinie 3-ej po południu, nabożeństwo w języku niemieckim. Angielskie zaś nabożeństwo odbywa się co niedziela o godzinie 11-ej rano. *O. J. Elliis. — M. A. Kaplan.*
2—3 —4396—

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.
Gdy na zwołanem na d. 20 lutego (4 marca) 1879 r. zwyczajnem ogólnem zebraniu członków Towarzystwa nie znalazła się liczba obecnych, wymagana § 30 ustawy, to jest połowa wszystkich członków, których liczba wynosi 2198, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne, na dzień 14 (26) marca 1879 r. na godzinę 7 po południu, w Warszawie w gmachu resursy kupieckiej przy ulicy Senatorskiej pod nr 471*d.* odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowaae będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego zebrania ogólnego,— a mianowicie:

Wnioski Rady:
1) o zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem, rachunkiem zysków i strat za rok 1878, oraz raport delegacji rewizyjnej;
2) o ustanowienie rozdziału zysków, wraz z terminem jej wypłaty;
3) o zatwierdzenie etatu na r. 1879;
4) o wybór czterech członków rady, jednego członka zarządu, trzech członków delegacji rewizyjnej i trzech ich zastępców.

Każdy członek ma prawo uczestniczyć na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na dni trzy przed zebraniem, w biurze Towarzystwa przedstawione być winno. Członek obecny na zebraniu może mieć prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia oraz sprawozdanie za r. 1878 wydawane będą codziennie, poczynając od dnia 1 (13) marca r. b. w biurze Towarzystwa, między godziną 10—3 w południe, z wyjątkiem świąt. (2—2) —4.284—

— Na czas od 20 marca (1 kwietnia) do 1 (13) maja r. b. wprowadzone zostaną w wykonanie specjalne taryfy dla przewozu zboża i kaszy pełnemi wagonami ze stacji drogi żelaznej Moskiewsko-Kurskiej do stacji Aleksandrów.

Egzemplarze tych taryf, po ich wydrukowaniu, będą mogły być nabywane w kasach ekspedycji do bezpośredniej komunikacji należących." —5492—

— Doktor W. Sztembarth, akuszer wrócił, z gub. kijowskiej, gdzie był wezwany. Przyjmuje chorych jak dawniej od godz. 3-ciej do 6-tej.— Leszno, nr 12.
(3—6) —5,031—

— Doktor ***A. Liebkind***, choroby kobiet i wewnętrzne.— Zielna nr 17, przy rogu Świętokrzyzkiej.
(3—12) —4,556—

— Dla wiadomości pp. fabrykantów i właścicieli kotłów parowych. Warszawski mechanik gubernjalny K. Fede man mieszka przy ulicy Lipowej, domu nr 3, mieszkania nr. 8. 3—3—5032—

— ***P. Edmund Makowski***, właściciel magazynu bławatnego przy placu teatralnym, wyjechał w dniu 16 b. m. do Paryża. —5146—2—3

— ***CYGARA*** pod nazwą ***Maravilla, Noblessa*** i ***K. P.*** poleca ***skład*** pod firmą
KALINOWSKI i PRZEPIÓRKOWSKI,
w hotelu Europejskim. 2—6—4706—

HAVANNA.
Cygara Hawańskie.
Cztery nowe gatunki cygar, ***Havanna Prima*** po rs. 5 kop. 50; ***Crespo*** 5 rs.; ***Havanna Secunda*** 4 rs. i ***Princessas*** rs. 3 za 100 sztuk z prawdziwego liścia hawańskiego, wyrobione w fabryce ***Ad. Szopfera w Petersburgu***, oraz nowe gatunki tytoni oryginalnych tureckich fabryki ***Łopowa et Comp. w Odessie.*** poleca znawcom skład cygar pod firmą ***M. KICZOROWSKI, ulicą Wierzbowa nr 3*** nowy, naprzeciwko filarów teatralnych. —5528—1—6

— ***D-ta Feliks Idzikowski***, b. zastępca profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, praktykant u dra Tillaux w Paryżu, przyjmuje chorych codziennie od godziny 11 z rana do 6 wieczór. Leszno nr 7. 1—6—5298—

—INSTYTUT LECZENIA Szkoła Gimnastyki, ulica Miodowa Nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach, oraz choroby nerwowe leczy nowym radykalnym środkiem ***MASSAGE;*** na gimnastykę ***higieniczną*** zaś przyjmuje w odpowiednie komplety
M. OLSZEWSKI.

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki)
Warszawa dnia 20 marca 1879 roku.

Pogoda; powietrze ciągle mroźne — W bieżącym tygodniu dowozy na targi nasze były znaczne, natomiast dziś bardzo mały.—Pszenicę w wszystkich gatunkach chętniej kupowano i drożej płacono.—Żyto wciąż zaniedbane.—Jęczmień żądany ceny mocne.—Groch zdatny do siewu droższy, ordynarne gatunki zaniedbane.—Owies bez zmiany.—W skutek spodziewanej pory cieplejszej, z koniczyną więcej obrotów ceny mocniejsze.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.
Pszenica: za korzec funt. 242, pstra od 6.50 do 7.00 .—·jasno-pstra od 7.15 do 7.50: biała od 7.65 do 8.20 wyborowa od 8.25 do 8.70 **Żyto**; wagi 232, polskie od 4.20 do 4.70; rossyjskie od 3.90 do 4.50: **Groch:** wagi 262, kuchenny od 5.40 do 6.20, na paszę od 4.50 do 4.80 **Jęczmień:** wagi 202, od 3.65 do 4.50 **Owies:** wagi 142, od 2.65 do 2.90; **Wyka:** wagi 262, od 4.65 do 5.15; **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—, **Rzepik:** wagi 210 od .— do .—; **Koniczyna:** wagi 250 biała od 20.00 do 40.00, czerwona od 22.00 do 38.00.

Cena okowity z dnia 21 marca.
78% z akcyzą kop. 7 od %.
Hurtow. skład. wiadro 6.67² — — g. 2.17
Ofiarowane.

STAN POWIETRZA.

Dziś rano zimna st. 3 w południe zimna st. 1 (Reomura 760 Odmiana.)

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą stóp 4 cali 5.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjechali: Hrabia Zygmunt Wielopolski Margrabia Myszkowski, Koniuszy Dworu J. C. K. Mości z Pinczowa; Książe Ogiński Bogdan, Kamerjunkier Dworu J. C. K. Mości z żoną Księżną Marją z Memla; Swieżowski Eustachy, Prezes Tow. Kred. Ziemsk. z Lublina; Jagmin Stanisław ob. z Wilna; Scheven Rudolf, fabrykant machin z Weimaru; Mikulski Józef, lekarz powiatu Trockiego z Wilna; Mikulski Henryk, lekarz powiatu z Wilna; Karnkowski Edward, ob. z Gorzkowic; Arsonneau Karol, profesor z Skierniewic; Bourdois Juljan, kupiec z Paryża; Szemiot Stanisław, ob. z Grodna; Blok Gustaw obyw. z Siemieniszcza; Niementowski Walerjan, ob. z Płocka; Sibiriakow Heliodor, inżynier wojs. z Piotrkowa; Krasowski Aleksander, obywatel z Ratowa; Harding Artur, ob. z Charkowa; Waraksin, pułkownik z Brześcia; Friedenberg Mendel, felczer z Prużańska; Kisielnicki Wiktor, ob. z Błądnoka.

TEATR WIELKI.

Dziś: **Marta** (Abonament A nr 5).
Jutro: **Żydówka** Abonament B nr 6.

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś i jutro: **Dziedzictwo Ploumeta.**

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle

zawiadamia, że w dniu 12 (24) b. m., t. j. w przyszły poniedziałek rozpocznie się **jazda passażerska między Warszawą a Płockiem** i jak lat zeszłych regularnie trzy razy w tygodniu statek odchodzić będzie.
1—2—5447—

Pracownia Kwiatów GABRYELI FREY

Krakowskie-Przedmieście Nr 31.
poleca **Kwiaty i Pióra** w wielkim wyborze.
3—3 — 5125 —

Maszyna do rękawiczek,

nie używana, z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia.—Wiadomość: ulica Chmielna Nr 33, mieszkania 7. —5297—2—3

Sklep Wiktuałów

istniejący od lat 30 przy ulicy Leszno Nr 61, do odstąpienia w każdym czasie.—Wiadomość na miejscu. —5194—2—2

Administracja Kiosków

ma honor podać do wiadomości publicznej, iż prócz cząstkowej rozprzedaży pojedyńczych numerów gazet i illustracji warszawskich, kioski przyjmują prenumeratę tak **miejcową** jak **prowincjonalną** na wszystkie pisma perjodyczne wychodzące w Warszawie, a nadto **ogłoszenia** do gazet po cenach wskazanych przez właściwe Redakcje.

Osoby zamieszkałe na prowincji raczą nadesłać prenumeratę wprost do Administracji, Nowolipki, Nr 3 w Warszawie.

Nadto Administracja pospiesza uawiadomić czytelników zamieszkujących okolice ulicy Chłodnej i Elektoralnej, iż bezzwłocznie na tychże ulicach otwiera kioski, które będą przyjmować prenumeratę na wszystkie pisma warszawskie i takowe natychmiast dostawiać Szanownym Prenumeratorom. 1—3—5593—

ZAWIADOMIENIE.
przez cały post można dostać
Nr 13. Śledzi Łososiowych Nr 13.
i marynowanych
przy ulicy Świętokrzyzkiej wprost Włodzimierskiej **Nr 13.**
1—2—5385—

Technik (Cukrowar),

posiadający chlubne świadectwa, szuka posady odpowiedniej Vice-Dyrektora Sidemejstra lub Magazyniera w Cukrowniach w kraju lub Cesarstwie. — Oferty proszę składać pod lit. A. N. w Redakcji Kurjera Warszawskiego.
1—6—5508—

Stokfisz

na gorąco, wydawany codziennie w Składzie Win i Delikatesów
Alexandra Bocquet
w Gmachu Teatralnym.
7—10—4502—

Pogrzebowe efekty:

trumny, pośmiertne ubrania.—**Zlecenia załatwienia całości pogrzebu w Kantorze B. Korpaczewskiego,** ulica Trębacka Nr 4. 8—0—3981—

Od Wielkiej Nocy

5 Pokojów, Przedpokój, Kuchnia i oddzielna sionka, jest do wynajęcia przy ulicy Kapitulnej pod Nr 4 na 1 piętrze. Może być wynajęte na jeden kwartał—nadto może być podzielone na parę mniejszych mieszkań
1—1 — 5432 —

MAGAZYN Ubiorów Męzkich Jana Stefańskiego,

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 19,
poleca się Szanownej Publiczności z doborem najświeższych materjałów na obecny sezon.— Wszelkie obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materjałów, wykonywa z wszelką starannością podług najświeższych żurnali i na czas oznaczony, również Magazyn zaopatrzony w wielki wybór roboty gotowej.
Z uszanowaniem
6—0—4232— **J. Stefański.**

SKŁAD BIELIZNY
J. NATHANBLUTA,

Nr 22. Senatorska Nr 22.
wprost kościoła świętego Antoniego,
Przyjmują się wszelkie obstalunki na
Bieliznę Męzką
i takowe wykonywają się z największa akuratnością i pośpiechem, z materjałów na miejscu wybranych, jakoteż i gdzieindziej nabytych, pod dozorem specjalnej osoby, po cenach przystępnych, **stałych.**
Modele z Paryża sprowadzone.
4—6 — 3757 —

Dnia 18-go b. m. po południu, z pod Nr 1 (nowy), róg Chmielnej i Zgoda, zginęła
SUCZKA,
z gatunku pinczerów, koloru czekoladowego. Nadmienia się, że pies jakkolwiek łaskawy, na ulicę nie wybiegał. Za odniesienie pod powyższy numer na 3-cie piętro Nr mieszk. 11, przyrzeka się wynagrodzenie. 1—2—5530—

Rs. 16,000 i 7,500.
a) Potrzebnym jest zaraz kapitał 16,000 rs. na pierwszy numer hipoteki domu murowanego na 7%.
b) Do odstąpienia na dogodnych warunkach suma rs. 7,500, płatna za 3 lata, mieszcząca się na hipotece dużego domu murowanego. — Wiadomość u p. Sobolewskiego, Notarjusza, przy ulicy Miodowej w Gmachu Sądu Okręgowego na 2-m piętrze. 1—0—5497—

MIESZKANIE

składające się z 8-miu pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy i góry wspólnej, jest do wynajęcia od 1-go kwietnia do 1-go Lipca 1889 r. lub do 1880 r.—Wiadomość u właściciela domu Nr 79 ulica Marszałkowska. —5436—1—3

Jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia na kwartał
Mieszkanie

składające się z saloniku z balkonem, dwóch pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, na 1-ym piętrze od frontu, kompletnie umeblowane, za bardzo przystępną cenę.—Ulica Smolna Nr 8, wiadomość u stróża. —5453—1—2

Jest do wynajęcia
OGRÓD

około 13,000 łokci kwadratowych, na Chmielnej ulicy Nr 10 (piąty dom od Nowego-Świata); reflektantowi może być dodany stosowny lokal pod kawarją lub t. p. — Wiadomość u stróża. —5476—1—3

TRZY POKOJE

i kuchnia, w tem salon, na 1-m piętrze, suche i ciepłe, do najęcia za rs. 280 rocznie, od Wielkiejnocy, w domu pod Nrem 14/226, przy ulicy Mostowej. —5477—1—1

LOKAL,

korytarz łazienkowy, 20 okien, 10 frontu, z którego można urządzić 4 duże sale, zdatne na jaki zakład przemysłowy.—Tamże są Mury zdrowe, piętrowe, zdatne na fabryki lub mieszkania, zaraz do wydzierżawienia.—Wiadomość w łazienkach Kurtza nad Wisłą u właścicielki. —5486—1—3

Sklep

obszerny, z pokojem bardzo obszernym, wraz z przyległem mieszkaniem, składającem się z dwóch pokojów, z przedpokojem i kuchnią, do najęcia od Ś-go Jana r. b., w domu przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3, między hotelami: Rzymskim i Litewskim. —5479—1—3

POKÓJ

dla kawalerów, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. — Ulica Świętokrzyzka Nr 29, — stróż wskaże. —5482—1—3

Jest do wynajęcia
POKÓJ

przy familji, każdego czasu, dla kawalera z meblami i usługą, może być i ze stołem, przy ulicy Zielnej pod Nrem 28, stróż wskaże.
—5500—1—1

W Sali Resursy Obywatelskiej
W niedzielę dnia 11 (22) Marca 1879 roku,

9-ty KONCERT POPULARNY
(NADZWYCZAJNY)

pod dyrekcją

KAROLA ROŻALSKIEGO.

na benefis członków orkiestry tychże koncertów.

PROGRAM:

CZĘŚĆ I-sza.

1. **Uwertura** „Oberon" **K. M. Weber'a,** wykona orkiestra.
2. **Romans** z op. „Rolla," **Teichman'a,** odśpiewa pani Wiktorja Rudnicka.
3. a) **Etiuda** (Es dur), **Liszt'a.**
   b) **Fantazja, Rüfera.**
   c) **Boléro** (G mol), **Reinecke'go,** wykona na fortepianie panna Marja Łazarowicz.
4. a) **Barcarolla, Gounod'a.**
   b) **Piosnka węgierska, Lászla.** odśpiewa pan Henryk Dzierżanowski.

CZĘŚĆ II-ga.

5. **Koncert Nr 1** in (G minor) **Bruch'a,** wykona na skrzypcach z orkiestrą pan Józof P***
6. **Rapsodja węgierska Nr 2, F. Liszt'a.** Wykona orkiestra.
7. **Arja** z op. „Favorita, **Donizett,iego,** odśpiewa z orkiestrą p. Henryk Dzierżanowski.
8. **Deklamacja** „Rozmowa," **Grudzińskiego** wypowiedzą p. G. Mucharska i p. Edw. Rüger.
8. **Czy powróci,** pieśń **Moniuszki,** odśpiewa pani Wiktorja Rudnicka.
10. **Marsz** ze snu letniej nocy, **Mendelssoh'na** wykona orkiestra.

Biletów do miejsc numerowanych po kop. **50** i kop. **5** na ubogich, nabyć można w cukierni p. Kocha na wprost Resursy Obywatelskiej, zaś pozostałych i wejściowych po kop. **30** przy wejściu do sali od godziny 6-tej wieczorem.

Początek o godz. 8-mej punktualnie.

NB. **Passe-partout** na ten koncert nie służą **prócz urzędowych.**

1—1 — 5503 —

SKLEPOWA

Potrzebną jest do handlu mydlarskiego, byleby była dokładnie obznajmiona i po niemiecku mówiąca, a to od 1-go Kwietnia t. r. lub nawet zaraz. Wiadomość w sklepie mydlarskim w Targu **Rybińskiego** plac Trzech Krzyży. Tamże o familijnym **Powozie** mało używanym, nie drogo, dowiedzieć się można że jest do sprzedania.

2—3 — 5120 —

SKLEPOWA

z kaucją rs. 100, potrzebna do sklepu dystrybucyjno-wiktuałowego.—Wiadomość Freta Nr 20, w tymże sklepie. —5480—1—2

Parowa Fabryka filców i wyrobów filcowych W. Szewczyński i S-ka potrzebuje jeszcze

Panien

do obszywania kapeluszy i **UCZNI** od 14 lat. Zgłaszać się można codziennie do kantoru przy tejże Fabryce.—Piękna Nr 24 przy Marszałkowskiej. —5485—1—2

Potrzeba kilku

Panien

do bielizny i maszyny.—Marjańska Nr 4 w oficynie na dole.—**Młoda panienka** która przed dwoma miesiącami zgłaszała się do maszyny, proszona jest o przybycie pod powyższy adres. —5464—1—1

P A N N A

szyjąca dobrze i wprawnie na maszynie może mieć stałe zatrudnienie z cało dziennym życiem i wynagrodzeniem od 8 do 10 rs. miesięcznie, jeżdli robić będzie po godzinach obowiązkowych za takowe otrzymuje osobne wynagrodzenia, także **dziewczynka** do nauki może być przyjętą z zupełnym utrzymaniem.—Chłodna Nr 37, mieszkania 35. —5488—1—1

Lekcje muzyki.

Osoba, mająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcyj muzyki.—Ulica Twarda Nr 36, mieszkania 1. —5465—1—3

Do pracowni sukień i okryć damskich **Bolesławy Falęckiej,** Marszałkowska Nr 28, potrzebne są

Panny podręczne.

—5500—1—1

Uczeń Szkoły Handlowej prywatnej, b. uczeń szkoły realnej, znający francuzki i niemiecki język, poszukuje

KORREPETYCJI.

Adresa proszę zostawić w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej pod lit. **Z. S.** —5524—1—3

Obiady prywatne

sporządzone smacznie i na młodym maśle, wydawać będzie od 1-go kwietnia, osoba świeżo przybyła ze wsi.—Ulica Włodzimierska Nr 3, tamże jest **POKÓJ** do wynajęcia z życiem i usługą.—Wiadomość u stróża. —5474—1—3

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8. parter prawy.

—5481—1—6 **BIELIŃSKA**

Potrzebne są od 1-go Kwietnia:

Szwaczka, Kucharka, Młodsza i Niańka,

z dobremi świadectwami i należycie umiejace pełnić obowiązek. — Krakowskie-Przedmieście Nr 40, wiadomość u szwajcara. —5440—1—3

Do miasta **Brańska,** gubernji Grodzieńskiej potrzebnym jest

LEKARZ.

Bliższe wiadomości udzieli Obrąpalski, Widok Nr 11. —5446—1—3

Student Medycyny kursu 4-go,

życzy dawać **Lekcje Hygieny.** — Oferty uprasza się składać pod lit. W. w Redakcji Kurjera. —5447—1—2

Potrzebny jest

UCZEŃ

do giserni.—Elektoralna Nr 29. —5523—1—1

„Z OJCOWA."

Niżej podpisany ośmiela się zawiadomić Szanownych Gości przybywających do Ojcowa iż przyjmuje zamówienia na mieszkanie od dnia 1-go maja jak lat poprzednich „w Hotelu pod Łokietkiem" w Ojcowie, pod adresem Stefan Tekulski hotel Lwowski w Krakowie, doręczyć w Ojcowie. — Polecając się Szanownej Publiczności Zuszanowaniem

STEFAN TEKULSKI.

—5505—1—5

Do wydzierżawienia

Ogród Owocowy

12 mórg przestrzeni mający, wyborowemi rodzącemi gatunkami obsadzony, wydzierżawionym bydź może tegoroczny zbiór owoców, lub tez cały ogród ze szparagarniami, mieszkaniem, stajnią i t. p. — Wiadomość na miejscu w Mokotowie w posiadłości W-go Witkowskiego u rządcy Kielmana. —5454—1—3

Do sprzedania:

2 stoliki machoniowy i orzechowy, 2 stoliczki i etagerka, gzymsy do firanek, roleta, markizy do okien, materac duży, cerata na pokój, kosz do podróży, samowar z tacą, firanki kolorowe, palto wiosenne.—Krakowskie-Przedmieście Nr 21, na 1-em piętrze od 10 do 1-ej. —5490—1—1

Do sprzedania

2 DOMY,

jeden z placem frontowym w okolicach placu 3-ch Krzyży, oraz **żądaną jest pożyczka od 6,000 do 10,000 rs.** na majątek pod Warszawą — Uprasza się o nadesłanie adresów do Redakcji Kurjera pod lit. **A. F.** —5502—1—2

Do sprzedania:

Maszyna do szycia nożna Polaka i Szmita, w jak najlepszym stanie, prawie za połowę ceny oraz **Fortepian** o 7-miu oktawach z tonem silnym do wynajęcia lub sprzedania. — Ulica Nowogrodzka i róg Brackiej Nr 1, lokalu 15-ty. —5495—1—3

Niniejszem mam zaszczyt polecić Szanownej Publiczności

Nowozałożony MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH KRAJOWYCH i RUSKICH

pod firmą

L. Jarzębski

przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, w lokalu zajmowanym dawniej przez Fotografję p. Brandla.

Nadmieniam przytem, iż Magazyn na sezon bieżący zaopatrzony został we wszelkie artykuły w zakres ten wchodzące. 4—10 — 4555 —

Pacht Krów,

w powiecie Nowo-Mińskim, w dobrach Siennica, jest do wypuszczenia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość tamże we dworze. —5431—1—3

Jest do sprzedania

Szafa z lustrami

i Bufet z marmurowym blatem, jesionowe.—Wiadomość w cukierni Pągowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 47. —5438—1—6

Dwie Szafy

są do sprzedania, jedna jesionowa do sukień a druga sosnowa z półkami, obie w bardzo dobrym stanie. — Ulica Dobra Nr 33, wiadomość u stróża. —5483—1—1

Poszukiwaną jest

WILLA,

w okolicy Łazienek lub Marszałkowskiej ulicy, na zamianę dóbr ziemskich — Oferty uprasza się nadsyłać: Nowogrodzka ulica Nr 29, mieszkania 8. pod lit. A. H. —5487—1—3

Jest do sprzedania



Fortepian

o sześciu oktawach, krótkiego fasonu, za rs. 70.—Tamże potrzebne są **Panny** do maszyny i podręczne, do szycia negliży.—Ulica Chłodna Nr 37 nowy, wiadomość u stróża. —5489—1—1

Rs. 2,000

jest do wypożyczenia na pewną hypotekę, u właściciela domu Nr 6/628, ulica Trębacka. —5475—1—3

MAGIEL

do sprzedania, do wyprowadzenia lub na wieś, w dobrym stanie, cena przystępna.—Ulica Nowy-Świat Nr 36. —5522—1—3

ZARZĄD Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY",

podaje do wiadomości, że w sklepach Stowarzyszenia, oprócz **herbaty jaką sam sprowadza,** znajdują się herbaty firm:

Orłowa, Gorjunowa i Braci Popowych.

—5520—1—3

RS. 600

potrzeba na miesięcy 6. — Bezpieczeństwo na majątku ziemskim.—Ulica Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19. —5509—1—3

Mieszkanie moje znajduje się obecnie przy ulicy Rymarskiej Nr 8 dom Flatau.

E. Roth

b. Nauczyciel Głównej wyższej szkoły niemieckiej w Warszawie, (obecnie VI mezkie i III żeńskie Gimnazjum). 2—3—5249—

Nadesłano świeże produkta:

Pekeflejsz, wędlinę, bigos, buljon mięsny i rybny, masło wyborowe świeże i słone, sery, powidła, półgęski zwijane etc., tam również dostać można codziennie mleka świeżego, śmietanki i śmietany. — Ulica Sienna Nr 11, mieszkania Nr 2. 2—3—5153—

Mieszkanie

do wynajęcia od Ś-go Jana przy ulicy Długiej Nr 22, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem, złożone z 6-ciu pokoi, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość na miejscu u adwokata przysięgłego Maksymiljana Poznańskiego. 2—3—5257—

Spieszcie! Spieszcie! Spieszcie! Swiatło i włoskie piękności!

ZAPAŁKI

tylko co nadeszły z **Włoch** bardzo **praktyczne, hygieniczne, bezpieczne i tanie,** w pudełeczkach ozdobionych **portretami** znakomitych **piękności i artystek włoskich,** są do nabycia w większych partjach lub pojedyńczo, w składzie głównym przy ulicy Trębackiej Nr 7. 5—12—4271—

Ważna wiadomość

dla PP. Obywateli, Budowniczych i Inżenierów m. Warszawy.

Niżej podpisany, jako wykwalifikowany majster, podejmuję się wszelkich robót brukarskich, tak z własnego jako i powierzonego mi materjału, jako to: kamieni polnych, kostek, kopsztejnu i t. p., po cenach umiarkowanych, gwarantując za dobroć, akuratność i pośpiech w robocie. Przy tem mam honor nadmienić, że podejmuję się także wszelkich robót rządowych i prywatnych na kolejach i prowincji, z czem polecam się Szanownym Panom.

W zakładzie mym, można także dostać kamieni różnego rodzaju na sążnie.

Reflektanci raczą zostawiać swe adressa u niżej podpisanego lub w miejscach wymienionych, a mianowicie: w Magazynie Ubiorów Męzkich, W. Jana Paprockiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 452; w cukierni W. Rejnharda, Marszałkowska róg Złotej Nr 45 nowy i w Składzie Towarów Kolonjalnych W. Władysława Juscewicza. Twarda Nr 22 nowy, a żądanie ich, natychmiastowo wypełnionem będzie. **Juljan Szulecki.**

Majster Brukarski,

ulica Jerozolimska, przy rogatce Nr 1 nowy.

2—6 — 4713 —

Pierwsze Transporta

KOŃSKIEGO ZĘBU

w świeżem i wyborowem ziarnie nadeszły z Ameryki

do **SKŁADU NASION**

Wasilewski et Kaniewski,

dawniej

Wasilewski et Młocki,

ulica Nowo-Senatorska. Hotel Litewski Nr 3.

—4 702— —6

Letnie Mieszkanie

od stacji kolei Petersburskiej Tłuszcz, odległe wiorst sześć, składające się z 4-ch pokoi i kuchni, z opałem lub stołem. Przy mieszkaniu jest ogród owocowy, blizko lasek sosnowy, woda do kąpieli, i wszelkie wygody, jakich kto sobie zażąda. Jest do wynajęcia.—Bliższa wiadomość w fabryce Minchenzanga Krakowskie-Przedmieście Nr 99, wprost Zamku. —5429—1—3

Od 8-go Kwietnia, do wynajęcia przy zacnej rodzinie

Pokój

z meblami i fortepianem, lub bez. dla osoby płci żeńskiej.—Ulica Chmielna Nr 46, mieszkania 10, od frontu. —5463—1—2

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z dystrybucją i norymberszczyzną, przy ulicy Żelaznej Nr 17, wiadomość w tymże sklepie. —5498—1—3

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie.—Ulica Nowolipie Nr 42, wiadomość w sklepie. —5441—1—3

DRUKARNIA „WIEKU“

nowozałożona przy ulicy Nowy-Świat, Nr 59,

przyjmuje wszelkie roboty w zakres drukarstwa wchodzące.

Dla zapobieżenia omyłkom i nieporozumieniom, uwiadamia się Szanowną Publiczność, iz **Drukarnia „Wieku“** nie ma *żadnej łączności* z Drukarnią pana Jana Noskowskiego, oraz, żegazeta „Wiek“ z dniem 1-szym kwietnia r. b. przestaje być drukowaną w zakładzie pana Jana Noskowskiego na skutek ekspirującegoz tymże kontraktu, a „Wiek“ w własnej Drukarni, **nowemi czcionkami** drukowanym będzie. 1—3 — 5491 —

FABRYKA ŁADUNKÓW (GILZ)

Lefaucheux i Lancastra

JULJANA STAPF,

NOWY-ŚWIAT Nr 41.

Zawiadamia niniejszem JW. i WW. Panów Myśliwych, iż rozpocząłem fabrykat ładunków na obszerniejszej skalę. Konstrukcję takowych polepszyłem, ładunek mojej konstrukcji rozpłomienia proch **trzema** kanałami co wpływa na ostrzejszy strzał, zakładanie nowego pistona uskutecznia się łatwiej jak dotychczes w ogóle nam znanych ładunkach, albowiem **ruchomego** przewodnika eksplozji nie posiada. Pistony do moich ładunków zastosowane są podług tego, jak armja nasza używa, a w skutek tego tańsze jak sprowadzane z zagranicy (są w kraju u nas wyrabiane). Ceny ładunków moich są niższe od dotychczas w ogóle sprzedawanych u nas. Handlującym znaczny rabat. Obstalunki przyjmuję w Magazynie moim, Królewska Nr 5. 1—6 — 5384 —



Zakłady młyna parowego Słodowiec

PIEKARNIA WARSZAWSKA

ulica Leszno Nr 40A,

wypieka i dostarcza do własnych sklepów trzy razy dziennie oprócz **zwyczajnego i wiedeńskiego**, także **pieczywo UKRAIŃSKIE** w wyborowych gatunkach, jak np. rozanczyki, melony, nakładane, pluszki, sucharki obsypywane, karambole, obwarzaneczki i t. p.

Handlującym ustępuje się rabat. 3—6 — 4565 —

MASZYNY DO SZYCIA RĘCZNE

po cenach najtańszych w Warszawie:

Jednonitkowe	po rs. **12.**
Dwunitkowe Littele Wanzer	„ **20.**
Lincoln	„ **22.**
Singer	„ **26.**
Wiktorya	„ **28.**
Oryginalne Amerykańskie Hove	„ **25.**
Oryginalne Amerykańskie Taylor	„ **32.**
Oryginalne la Silencieuse Germania Pollack	„ **35.**
Wheler Wilson niemieckie	„ **30.**

Igły, nici, czółenka i wszelkie części zapasowe;—gwarancja dwuletnia, reperacja wszelkich systemów.

Przy sprzedaży hurtowej na prowincję i do Cesarstwa, znaczny rabat.

POLLACK SCHMIDT.

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego.
6—0 — 2662—

Skład Win Herbaty i Delikatesów

od 1840 roku przy ulicy Nowy-Świat, pod własną firmą **S. ROZMANITH** egzystujący i własne winnice posiadający, które na wystawach świata wielkiemi medalami zaszczycone zostały,—niniejszem zawiadamia, że wszelkie wina austrjackie, reńskie, bordoskie tak czerwane jak i białe, a głównie tokajskie, maślacze i wytrawne, oraz stare Miody, Rumy. Cognaci, Likiery i Wódki zagraniczne, odstępuje po cenach zniżonych z tych samych gatunków, z których pewna część Bankowi odstąpioną została, zacząwszy od kop. 50, 60, 75, 100, 120, 150, 200, 300, 400, 500, 600, 1000, 1500, 1800, 2000 aż do 50 rs. w wyborowych i kompletnie osortowanych gatunkach, posiada i niniejszem na nadchodzące Święta poleca. 2—5 — 5173 —

Poszukuje się miejsca!!!

Były zarządca Młynów, fachowiec w interesie zbożowym, znający języki: polski, angielski i niemiecki, z najlepszą rekomendacją poszukuje za skromnem wynagrodzeniem, w wyże wymienionym fachu. lub też innego jakiego odpowiedniego miejsca, tu, albo i na prowincji. Bliższych wiadomości udzieli Dom komissowy pod firmą: Moritz Machoanbum na Lesznie, Nr 1. 2—3—5026—

Najtańsze Warkocze

na krepinach i bez, **loki** w wielkim wyborze, gotowe. poleca:

Zakład Fryzjerski

O. Fütterer,

egzystujący od lat 16, ulica Podwal Nr 7, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres wchodzące i zamiany po cenach najprzystępniejszych.

W tymże Zakładzie dostać można po cenach niepraktykowanych, Negliżyki najświeższych fasonów, Krawaciki, Kreplis, Chustki jedwabne i inne ręcznej roboty, kwiaty i wszelkie drobiazgi dla dam. 5—6 — 3867 —

PRODUKTA WIEJSKIE

„WANDA.“

Masło śmietankowe i solone, Śmietana, Sery różne, Jaja, Pulardy, Indyki, Ozory marynowane i wędzone wszelkie wędliny litewskie i krakowskie, Sielawy, Śledzie marynowane w oliwie, Galarety z ryb, różne Konserwy, Soki, Konfitury, Miód, Powidła ze śliwek i jabłek, Kartofle wyborowe na korce i t. d.

Zamówienia **na gorące potrawy, oraz wszelkie galarety i majonezy, przyjmują się nadal, z odniesieniem do domów.—J. J.** 5—6 — 4876 —

HANDEL WIN

JÓZEFA PURWIN

Nr 16 Miodowa Nr 16,

poleca świeży transport

OSTRYG,

1 tuzin po 90 kop.
3—6—5252—

Do sprzedania

Majątek Ziemski

w blizkości Warszawy 22 włók, z inwentarzem żywym i martwym, z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, bez służebności.—Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 20 w Składzie Nasion T. Grigotowicza.
3—6—5184—

Znaczny wybór

Parasolików damskich

w różnych kolorach i najnowszej mody, po cenie umiarkowanej, poleca **B. Grüdiger**, róg Żelaznej Bramy i Granicznej, Sklepu Nr 16. Również poleca **kołnierzyki i mankiety** najmodniejsze, różne **kreplisy, negliżyki i żaboty.** 5—12—4365—

Ważna Wiadomość!

Dla Składów Win, Piwa, Dystylarni i fabryk Wód Mineralnych, **Sprzedaż Słomianek** do każdego formatu butelek, oraz **rogożek** nowych, większego i mniejszego formatu.—Ceny przystępne, — biorącym w większej ilości odstępuje się rabat

A. Szkopek, Leszno Nr 8.

2—3—5239—

W MAGAZYNIE

N. S. Brüner et Comp.

w Hotelu Europejskim

wyprzedaż zupełna

Paltotów gumowych,

po cenach niżej kosztu.
1—3 — 5316 —

Fabryka Pończosznicza

przyjmuje do podrabiania wełniane i bawełniane pończochy, skarpetki kamasze. Ulica Ogrodowa Nr 49.

K. OHEIM.
—6 — 5118 —

Koleje Żelazne.

	Odchodzą god. min.	Przychodzą godz. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy.	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	6 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 r.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-Osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeńs.	12 55 p.	10 25

Palta damskie zagraniczne,

bardzo tanio do sprzedania,—dla handlujących odstępuje się rabat.—Wiadomość: Marszałkowska Nr 38, mieszkania 2. —4463—3—3

WAZONY i PATERY

Z TERRACOTY,

według najświeższych wzorów paryzkich, przygotowała na nadchodzącą porę

Fabryka PIECÓW dawniej Stalewskich,

TAMKA Nr 17.
—5202—2—10

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

pod firmą

S. ZIĘCIAKIEWICZ,

przy ulicy **Elektoralnej Nr 30**

W urządzonych pokojach przy sklepie wydają się smacznie przyrządzone Śniadania, Obiady i Kolacje, zaś w środy, w piątki i w soboty wydają się Obiady postne po kop. 30 i po kop. 50. Tenże Handel poleca Szanownej Publiczności najświeższe Towary Kolonialne; oraz Wina w różnych gatunkach, a mianowicie, Szampańskie, Węgierskie, Reńskie, Francuzkie, Czerwone, Xeresy, Madery, Portwejny, Araki i Piwa w różnych gatunkach. 2—3—5166—

W mieście Pułtusku

jest do odstąpienia **Pensja Żeńska o 3-ch klassach,** na prawach progimnazjalnych z zezwolenia JW. Kuratora Okręgu Naukowego urządzona, z utensyljami; t. j. ławkami, katedrami, tablicami, stołami i t. p., a to od 1-go Lipca r. b. O czem dowiedzieć się można na miejscu w domu Nr 96. 2—3—5330—

Przed nadchodzącym sezonem Magazyn Mód N. Słąnko, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52, wyprzedaje wysortowane

Kapelusze i inne towary.

3—3 — 5098 —

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia lub od 1-go Lipca r. b. na dogodnych wielce warunkach

Magazyn Mód

z urządzeniem, towarem i wyrobioną klientelą. Interesanci raczą złożyć adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literami **W. D. M.** 3—6 — 5097 —

Warszawska Olejarnia parowa, ulica Hoża Nr 9, poleca wyroby swoje w ogóle, a w szczególe na obecny post

Olej do jedzenia

codziennie świeży, jaki sprzedaje po cenach przystępnych, począwszy od garnca w każdej ilości. 7—10—3866—

Do sprzedania

Dom i Wiatrak

za 1650 rs. Bliższa wiadomość w miasteczku Karczewie o trzy mile od Warszawy, u W. Wojnarskiego, drogą nadwiślańską.
1—1 — 5370 —

SKLEP

rękawiczniczy od lat 7 egzystujący na Nowym-Świecie; w domu Nr 19 z powodu familijnych interesów, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość na miejscu.
1—3 — 5415 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено цензурою. Варшава 9 (21) Марта 1879 г.

Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner

Patrz Dodatek

Na obecną porę **Wielkiego Postu**

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 15,

poleca następujące dzieła tresci religijnej:

Antoniewicz K. ks. Droga krzyżowa z rycinami stacyj. Kraków, kop. 15.
Baudon A. Rozmyślanie praktyczne na miesiąc Świętego Józefa, z francuzkiego przełożył J. Ł.. kop. 45.
Baudrand ks. Dusza na Kalwarji w rozważaniu męki Jezusa Chrystusa pod krzyżem, znajdująca pociechę w utrapieniach swoich, przekład z francuzkiego, kop. 45.
Boone O. Nauka o częstej spowiedzi i komunji. Wilno, 7½ kop.
Chaignon ks. Rozmyślanie dla wiernych, przekł. z franc., 4 tomy, rs. 4.
Faber F. W. Krew przenajdroższa, czyli cena zbawienia naszego, kop. 65.
Gaume J. ks. Zasady i całość wiary katolickiej, czyli wykład jej historyczny, dogmatyczny, moralny, liturgiczny, apologetyczny, filozoficzny i socjalny od stworzenia świata aż do naszych czasów, przekład z franc. wyd. 3-cie, 9 to ów. Kraków (rs. 8), za rs. 6.
Głos synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej, to jest duszy chrześciańskiej rozmyślania do Pana Boga, Oblubieńca wiecznego wzdychania i w chrześcijańskiej doskonałości cwiczenia, dla pożytku dusz krwią Chrystusową odkupionych. Kraków. kop. 75.
Gondek F. ks. Ćwiczenia duchowne, czyli lekarstwo niebieskie dla człowieka, wyd. 3-cie poprawne i powiększone. Kraków, kop. 50.
— Józefata dolina, czyli sąd ostateczny, wyd. 4-te. Kraków. kop. 25.
— Siedm grzechów głównych, 4 tomy. Kraków, rs. 1 kop. 20.
I. Pycha. Kraków, kop. 25.
II. Łakomstwo. Kraków, kop. 25.
III. Nieczystość, IV. Obżarstwo. Kraków, kop. 30.
V. Zazdrość. VI. Gniew. VII Lenistwo. Kraków, kop. 40.
— Wieczór Św. Sylwestra, czyli wypisy z mojego dziennika. Kraków, kop. 50.
Kempis Tomasz. O naśladowaniu Chrystusa, ksiąg 4, tłom. ks. Łętowskiego. Kraków, rs. 1 kop 20.
— O naśladowaniu Jezusa Chrystusa, ksiąg 4-o z łac. przetł. ks. A. J. z 7-ma rycinami na stali. Berlin, (7 rs. kop. 50) za rs. 5.
Nocy Świętej Marji Magdaleny pokutującej z dodaniem wylania uczuć pokutującej duszy w parafrazie psalmu z Miserere, z włos. przetł. X. Wilno, kop. 45
Roberti Jan ks. O ważności małych cnót, wyd. 3-cie. Kraków, kop. 15.
Rozmyślania o męce Chrystusa Pana, z dodaniem drogi krzyżowej, przez X. H. K., rubel 1 kop. 35.
Scupoli ks. Teatyn. Wojna duchowna, czyli nauka poznania, pokonania samego siebie i dojścia do prawdziwej doskonałości chrześciańskiej, przekł. z franc. Kraków, kop. 30.
Stacje Jerozolimskie, czyli droga Krzyża Świętego, to jest nabożeństwo, które każdy kto nabożnie odprawi, otrzyma te odpusty, które otrzymują nawiedzający miejsca święte w Jeruzalem, Kraków. kop. 6.
Tydzień wielki i święty, czyli nabożeństwo wielkiego tygodnia, w języku łacińskim i polskim, wydane na nowo staraniem ks. Sz. Kozłowskiego. Wilno, rs. 1 kop. 65.
Zastanów się nad tem dobrze. czyli rozmyślania o czterech rzeczach ostatecznych, przekład z franc. z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, kop. 30.

2—4 — 4350 —

POWIEŚCI HISTORYCZNE
Józefa Ignacego Kraszewskiego,

Wyszła z druku powieść VIII-ma

pod tytułem:

STACH z KONAR,

powieść historyczna

z czasów Kazimierza Sprawiedliwego.

w 4-ch TOMACH.

Cena egzemplarza rs. 4.

Poprzednio wyszły z tego zbioru:

Stara Baśń powieść w 3-ch tomach; **Lubonie**, w 2-ch tomach; **Bracia zmartwychwstańcy**, w 3-ch tomach; **Masław**, w 2-ch tomach; **Boleszczyce**, w 2-ch tomach; **Królewscy synowie**, w 4-ch tomach; **Historja o Petrku Właście Palatynie**, w 2-ch tomach. **Cena każdego tomu rs. 1.**

Spółka Wydawnicza Księgarzy w Warszawie:

Gebethner i Wolff, Michał Glücksberg, Maurycy Orgelbrand, Gustaw Sennewald, Ed. Wende.

2—3 — 4580 —

Osoba młoda,

obywatelka wiejska, posiadająca własne fundusze, poszukuje miejsca do towarzystwa zacnej i zamożnej damy w starszym wieku, lub panienek, a obok tego może się zajmować wyręczaniem pani domu w wszelkich robótkach damskich i w zarządzie gospodarstwem domowem.—Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 4/5, u Rządcy domu. —4837—4—5

OSOBA

płci żeńskiej, życzy sobie miejsca do sklepu, posiada języki: francuzki i polski i może złożyć kaucją.—Adresy składać można w Redakcji Kurjera pod lit. J. B. Z. —5149—2

Przyjmuje Uczennice

do koszykarstwa galanteryjnego **B. Kuczyńska.**—Ulica Ogrodowa Nr 12. 1-sze piętro. —3648—8—10

Zaraz potrzebny jest

SPÓLNIK lub SPÓLNICZKA

z kwotą rs 300 do pewnego interesu, zapewniającego nietylko dobre utrzymanie, lecz nadto znaczne korzyści, osoba winna być młoda z Chrześcian, choćby bez wielkiego wykształcenia, gdyż pracy ani umysłowej ani fizycznej nie potrzeba, tylko jest na celu wyjazd na prowincję, w królestwie i Cesarstwie. — Wiadomość: Chmielna Nr 54, mieszkania 38, od 5-ej do 7-ej w wieczór. —5020—2—2

W Zakładzie A. Gałeckiej,

są do nabycia

Modele Paryzkie,

czyli formy z bibułki, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci, od kop. 30.—Przyjmują się suknie i okrycia do krajania od kop. 50.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w sieni przechodniej, na drugiem piętrze. —4564—2—6

NOWE TANIE WYDANIE.

We wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji znajduje się dzieło pod tytułem:

TEOLOGJA PASTERSKA

przez

X. Jana Michała Sailera,

Biskupa Ratysbońskiego,

przekład z niemieckiego

Leona Rogalskiego,

Tłómacza dzieł ks. Gaume, Guillois, Smida i t. d.

Wydanie drugie, w dwóch tomach in 8-vo

Tom I-szy zawiera stronnic 547;—tom II-gi stronnic 543.

Cena egzemplarza rub. sr. 2 kopiejek 50.

Skład Główny w Księgarni

Michała Glücksberga,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1250 (nowy 55).

Osoby nadsyłające cenę dzieła do Składu Głównego, kosztów przesyłki nie ponoszą.

3—3 — 1546 —

KSIĘGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

w Warszawie,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15,

posiada na **składzie głównym:**

dzieło pod tytułem:

Wykład Hygieny

w Szkole lekarskiej w Paryżu,

przez

L. FLEURY,

przełożył

Karol Jurkiewicz.

3 tomy. Cena (Rs 3.60) zniż. na Rs. 1.50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji 3—3—4498—

Jest do sprzedania:

BIBLIA,

tak zwana

RADZIWIŁŁOWSKA,

drukowana w Brześciu Litewskim r. 1563

oraz

HERBARZ POLSKI

przez **D-ra Marcina Urzędowa,**

z r. 1595 (Zielnik).

Obadwa dzieła kompletne i bardzo dobrze zachowane, obejrzeć można w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr **15.**

3—3—4577—

NAKŁADEM

GEBETHNERA I WOLFFA

ulica Krakow.-Przedmieście Nr 15,

wyszły nowe dzieła:

Święty Izydor, oracz, za wzór życia rolnikom, podany przez **W. Wielogłowskiego.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 25.
Podroż po szerokim świecie, czyli jak jest gdzieindziej a jak u nas napisał dla ludu wiejskiego **W. Wielogłowski.** Wyd. 2-gie. Kraków, kop. 20.

3—6—4497—

BROSZURA

D-ra KADLERA

„O leczeniu syfilis bez pozostawania w mieszkaniu i odrywania się od codziennych zajęć" — jest do nabycia w tutejszych księgarniach. — Skład główny **w księgarni p. Banarskiego.** 5—6—4143—

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 15

otrzymała na **Skład główny:**

ZASADY MUZYKI,

oraz naukę czytania nut głosem,

przyjęte przez Instytut Muzyczny (Konserwatorjum) Warszawski,

przez

Karola Studzińskiego.

Wydanie 3-cie.

Cena Rs. 1.

Do nabycia we wszystkich księgarniach miejscowych i na prowincji. 2—3—5043—

Znane przeszło od 36 lat prace moje:

1. Przewodnik Lekarski dla mężczyzn.

8-me zupełnie przerobione wydanie. Cena rs. 1

2. ONANIZM.

6-te wydanie. Cena kop. 60. Nabyć można w księgarni Gebethnera i Wolffa.

B. Rosenblum.

Lek. prakt. w St. Petersburgu.

—3986—5—6

We wszystkich księgarniach nabyć można

MĘZKOŚĆ,

przyczyny przedwczesnego jej upadku i wskazówki dotyczące środków spiesznego powrotu do zdrowia.

Dziełko poświęcone osobom cierpiącym wskutek nierządu, nałogów pokątnych i zarazy, wraz z uwagami o trybie leczenia syfilis,

przez

Dr. J. L. Courtis.

(W języku francuzkim 57 wydań)

przepolszczył

S. ZDZITOWIECKI.

Wydanie nowe.

Cena kop. 30.

2—3—4826—

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, filolog, życzy dawać lekcje wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjalnym.—Ulica Królewska Nr 13, mieszkania 2, oficyna prawa, na dole. Zastać można do 11 zrana. —4898—3—4

SZWAJCARKA

poszukuje miejsca w spokojnym i przyzwoitym domu, również z chęcią zgodziłaby się na wyjazd w południowe kraje.— Adresa składać proszę w Redakcji niniejszego pisma Elise D —5088—3—6

DRUKARNIA
JANA NOSKOWSKIEGO

mieszcząca się przy ulicy Mazowieckiej Nr 11,

pozostaje nadal w tem samem miejscu i przyjmować będzie jak dotąd wszelkie **roboty w zakres drukarstwa** wchodzące.

Dla zapobieżenia omyłkom i nieporozumieniom, zawiadamia się Szanowną Publiczność' iż **Drukarnia Jana Noskowskiego** nie ma *żadnej łączności* z drukarnią zakładającą się przez teraźniejszego właściciela „**Wieku**,“ oraz, że gazeta „**Wiek**“ z dniem 1-szym Kwietnia r. b., przestaje być drukowaną w zakładach typograficznych Jana Noskowskiego.

Oprócz własnych nakładów różnej treści, drukarnia ma na składzie wszelkie **druki dla sądów gminnych** potrzebne. **listy dziurkowane,** których praktyczność została powszechnie uznaną i t. d. 1—6 — 5342 —

BANK POLSKI

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Kwietnia r. b. i następnych o godzinie 12-tei z rana, odbywać się będzie w składach Banku Polskiego, w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów, w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji, płacić się mające.

Vice-Prezes Banku (podpisano) **A. Nagórny.**
Naczelnik Kancellarji (podpisano) **A. Hertz.**

1—3 — 5333 —

Potrzebne dwie
PANNY
jedna do strojów, druga do krawieczczyzny na prowincję. — O warunkach dowiedzieć się na Rymarskiej Nr domu 1, gdzie gimnazjum, mieszkania Nr 2. —5275—2—3

Potrzeba jest **10**
PANIEN
uzdolnionych w krawieczczyźnie damskiej, oraz **Starsza Panna,** kompletnie uzdolniona.— Tamże potrzebna jest **Panna** do maszyny Howego; także mogą być przyjęte **Panienki** i do nauki. — Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania 14 i 5. —5425—2—3

Potrzebne są do Lublina
PANNY,
doskonale szyjące na maszynie Wheelera i Wilsona białą bieliznę, oraz **podręczne.**— Zgłosić się do szwajcara hotelu Saskiego, który adres wskaże. —4945—4—5

PANNY
uzdolnione w robieniu kwiatów, oraz w zwijaniu takowych, znajdą pomieszczenie w pracowni Gabryeli Frey, przy ulicy Grzybowskiej Nr 9. —5227—3—3

Żądaną jest
PANNA
kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie damskiej, do zarządu magazynem polskim, na wyjazd do Rossji; żeby umiała gustownie upinać. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. —5095—3—3

Do pracowni sukień damskich A. Graniczewskiej, potrzebne są natychmiast
PANNY
do sukień, kompletnie zdatne, podręczne i do nauki.—Nowy-Świat Nr 58. —5096—3—3

Potrzebne są
Pracownice
do strojów i sukień damskich Anieli Siwińskiej, Niecała Nr 11. —5080—3—3

Do obówia damskiego
CHOLEWKI,
można nabyć za przystępną cenę, w domu Nr 32, ulica Długa, trzecie piętro od frontu, mieszkania Nr 17. — Tamże jest **Maszyna** Howego amerykańska do zbycia. mało używana. —4922—3—3

OSOBA
płci żeńskiej, średniego wieku, bezżenna, mówiąca po polsku i po niemiecku, z dniem 1 Kwietnia pożądaną jest dla prowadzenia małego gospodarstwa, przy starszym kawalerze na wsi.—Bliższą wiadomość udziela H. Kuntze, Nadleśniczy w Teodorowie, pod Nowem-Miastem nad Pilicą. —5306—2—3

CHŁOPCY
potrzebni są do stolarza, przy ulicy Śliskiej Nr 30. —5283—2—3

Rs. 3,000 lub 4,000,
potrzebne są na hypotekę, na 8 procent, bez pośrednictwa.—Wiadomość: Wilcza Nr 20. —5320—2—3

NIEMIEC,
umiejący cokolwiek po rusku, znajdzie natychmiast stałe miejsce.—Potrzebny jest również Filolog na korrepetytora języka greckiego.—Dowiedzieć się przy ulicy Marszałkowskiej Nr 53, u Nauczyciela Grzybowskiego w godzinach pomiędzy 6 a 7 wieczorem. —5294—2—3

OSOBA
w średnim wieku, poszukuje miejsca za sklepową, z kaucją, ktoby z Panów Piekarzy potrzebował takowej od 1-go Kwietnia r. b., zechce zostawić adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. D. T. —5170—2—3

Kantor Stręczeń Służących,
pod Nrem 5, przy ulicy Szerokiej-Freta, ma do umieszczenia różnego rodzaju służbę obojga płci, z dobremi świadectwami.

Z szacunkiem **Majorkowski.** —5269—2—3

OSOBA
posiadająca patent z Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcyi **Muzyki** na godziny na własnym fortepianie lub po domach, przy bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość: Krucza Nr 10 A, mieszkania 2. —4504—3—3

ROSJANKA
mówiąca po francuzku i po polsku, życzy sobie znaleść pomieszczenie jako gospodyni domu, mieć nadzór nad dziećmi, opiekować się chorą osobą, być w kantorze lub w magazynie przy handlu i t. p., w razie potrzeby może złożyć kaucję, może być na miejscu i na wyjazd.—Adres: Bednarska Nr 9, mieszkania 4, od 10-ej do 4-ej. —5015—3—3

Do sprzedania
DOM
położony przy ulicy Śliskiej, bardzo dobrze procentujący, w szacunku Rs. 30,000, z których Rs. 12,000 może pozostać na gruncie.— Bliższą wiadomość powziąć można u Właściciela domu Nr 29 przy ulicy Pięknej, gdzie również są do sprzedania **Place** na dogodnych warunkach. 2—3—5235—

Potrzebny jest
OGRODNIK,
do czasowego utrzymywania w porządku **małego ogrodu w środku miasta.**—Wiadomość w handlu szkła i kryształów Ignacego Hordliczka, ulica Senatorska Nr 477a. —5211—2—3

Kassjer z kaucją,
około rs. 10,000, może za procent w wieczornych godzinach, znaleźć stałe wynagrodzenie rs. 500 rocznie, oprócz 8% od złożonej kaucji. Praca nie wyłącza się i w Niedzielę.—Zgłosić się proszę do Nowego Młyna Parowego, ulica Prosta Nr 6. —5000—3—3

O wiorst 3 od przystanku kolei W.-W Brwinów, do sprzedania
Dwie Wille,
razem lub pojedyńczo, położone wśród starego sosnowego lasu, z oznaczoną przestrzenią lasu i łąki, z dwoma obszernemi pałacykami, gustownie postawionemi, ze stajniami, wozowniami, lodowniami i piwnicami.—Bliższa wiadomość: Nowogrodzka Nr 19. mieszkania 2, od godziny 10 do 2 lub w Brwinowie, na kolonji Marynin. —5100—3—3

FROTER
przyjmuje wszelkie obstalunki zaprawiania podłóg i posadzek, oczyszczenie ścian, sufitów i t. p., wykonywa roboty jak najśpieszniej i z wszelką akuratnością. — Alea Jerozolimska Nr 21. **J. KEWICZ.** —4163—6—6

M A M K I

sztuczne Francuzkie gwarantowane, działające równie łatwo jak pierś Matki (od 90 kop.). Dostać można **w Magazynie Kantoru Francuzkiego (Nr 16 ulica hr. Berga),** który ma także po cenach najumiarkowanszych, wszelkie części do zamiany uszkodzodzonych. — PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 3—6—4933—

SPRYCOWANIE
Z ROŚLINY MATICO
PP. GRIMAULT i C[ie] apt. w Paryżu.
8, Ulica Vivienne, 8.

Wyłącznie przygotowane z liści **Matico,** drzewa rosnącego w Peru,—sprycowanie to pozyskało w ciągu lat kilku rozgłos powszechny. Leczy one w krótkim czasie *rzeżączki*, zastarzałe i uporczywe.

ŻELAZO D[ra] GIRARD'A
Paryzka Akademia Medyczna

w sprawozdaniu z prac swych w 1872 r. zaznaczyła, że ŻELAZO D[ra] GIRARD'A usuwa całkowicie zatwardzenie i w krótkim czasie leczy:

Bladaczkę;	*Upadek na siłach;*
Niedokrwistość;	*Histeryę;*
Zubożenie krwi;	*Nieregularność*
Upadek na siłach;	*miesięczną.*

• Wzmacnia przychodzących do zdrowia i osob słabowitego temperamentu.

Dostać można w składach materjałów aptecznych pp. **Mrozowskiego** i **...llego, Spiessa, K. Sierzputowskiego** i w aptekach pp. **L. Ziemińskiego** i **K. Lippopa** w Warszawie. (*Gazeta Lekarska.*) —21,896—

Lekcje Kroju Sukień Damskich
udzielam do kompletnego wyuczenia się po rs. 10. Przyjmuję nadto **wszelkie roboty** w zakres **Krawieczczyzny Damskiej** wchodzące, wykonywając takowe spiesznie po cenach umiarkowanych. — Krakowskie-Przedmieście N 21. **BRONISŁAWA ERFORT, uczennica p. Gałeckiej.** 2—3—5295—

Jest do sprzedania:
Szafa, bufet, szyld i słoje, wszystko to nowe. Ulica Nowy-Świat Nr 26. 2—3—5354—

W Zakładzie specjalnym
jest kilka tuzinów **krzeseł** dębowych rzeźbionych, w trzech gatunkach od rs. **4** kop. **50** sztuka; jeden garnitur czarny, **kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł i stół** za cenę fabryczną do sprzedania, tamże potrzebni są **chłopcy** z wychowaniem elementarnem do nauki czyli na praktykę, na warunkach dogodnych, róg Dobrej i Bednarskiej Nr 26.—**P. Majchrzak.** —4142—6—8

Rs. 70,000,
do umieszczenia na hypoteki nieruchomości Warszawskich.—Wiadomość u Adwokata przysięgłego **Maksymiljana Poznańskiego,** ulica Długa Nr 22. —3796—9—10

Potrzebnym jest
Garnitur srebra na 12 osób,
jeśli kto takowy ma do zbycia, raczy zostawić adres w Redakcji pod lit. A. P. —5254—2—3

MEBLE
używane, są do sprzedania: stół mahoniowy okrągły, kozetka safianowa, fotel i szafa jesionowa.—Rynek Nowego-Miasta Nr 15/345, wiadomość u stróża. —5321—2—2

Jest do sprzedania
KAWIARNIA,
wyrenomowana, położona przy ulicy Nowy-Świat, pod Nrem 74, w domu p. Łapińskiego, od 1-go Kwietnia r. b., z powodu interesów familijnych.—Wiadomość na miejscu. —5259—2—2

WAŻNA WIADOMOŚĆ
FABRYKA PAROWA
Kapeluszy Słomkowych.

Niżej podpisany właściciel Fabryki, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2244/16 w domu własnym istniejącej; zaopatrzył skład swój na nadchodzący sezon wiosenny w wielki zapas **kapeluszy słomkowych, bastowych, ryżowych** i **fantazyjnych** męzkich, damskich i dziecinnych, podług najnowszych fasonów zagranicznych, które po cenach nader umiarkowanych, tak hurtowo jak i detalicznie sprzedaje.—Wszelkie obstalunki jak najakuratniej załatwia.—Biorącym w większych partjach odstępuje stosowny rabat.

S. H. Braunschweig.

Filja fabryki znajduje się przy ulicy Nalewki pod Nr 17. 7—10 — 3019 —

OCZEKIWANY
Cukier Owocowy
(Brust Zucker),
już nadszedł do Składu
Win i Delikatesów
Ig. Lijewskiego i S-ki,
Krakowskie-Przedmieście, wprost kościoła S-go Krzyża. 2—6—5345—

W jednej sekundzie czasu
TYNKTURA ANGIELSKA
wyniszczająca do szczętu najbardziej zagnieżdżone pluskwy, jest do nabycia **w Składzie S. Dyżewskiego,** przy ulicy Świętokrzyzkiej pod Nr 17. 3—3—3422—

Jest do sprzedania
DOM
a) Murowany nowy, 7 okien frontu, 2 piętrowy, w środku miasta, w okolicy ulicy Marszałkowskiej(szacunek 38,000 zostaje na gruncie rs. 14,000— pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

b) Do odstąpienia zaraz summa hypoteczna trzyletnia, 7500 rs. na dużym domu murowanym w Warszawie, w najnowszej części miasta.

c) Potrzebny jest zaraz kapitał 5000 6000 rs, na dobrą hypotekę domu murowanego w Warszawie, na umiarkowany procent.

Bliższa wiadomość przy ulicy Królewkiej, Nr 3, mieszkania 15.

3—3 — 4195 —

W PRACOWNI
BOLESŁAWY FALĘCKIEJ,
Marszałkowska Nr 28,
w oficynie na 2-m piętrze,

wykończają się w bardzo prędkim czasie ubiory damskie i dziecinne, według najświeższych żurnali paryzkich, po cenach nader umiarkowanych jako to:

od sukni wełnianej Rs. 4 kop. —
„ „ jedwabnej „ 6 „ —
„ „ dziecinnej „ 1 „ 50

3—3—4957—

Jest do odstąpienia
Dystrybucja,
przy jednej z ulic celniejszych. — Wiadomość w Kiosku róg Leszna i Rymarskiej. —5233—2—2

Żądaną jest zaraz do wynajęcia
Kuźnia ze Stancją.
Wiadomość u zarządzającego domem Nr 58a, przy ulicy Marszałkowskiej. —5389—2—3

BIURO TECHNICZNE
Kuksz, Luedtke et Grether,
Rymarska Nr 4,

wyprzedaje przed nadejściem z wiosną nowych transportów, znajdujące się na składzie zapasy:

Cegły ogniotrwałej Ramsay, Glinki ogniotrwałej i Angielskich rur glinianych glazurowych, po cenach jak najtańszych. —5079—3—3

ZAKŁAD
KRZYŻY DREWNIANYCH
ANTONIEGO SOBOLEWSKIEGO

egzystujący przeszło lat 30 w pierwszym domu za rogatką Powązkowską pod Nr 27a, sprzedaje po cenach przystępnych Krzyże drewniane gotowe rozmaitego kształtu;—przytem podejmuje się wszelkiej reperacji, malowania, wyrzynania i złocenia liter na nadgrobkach. 5—6 — 3335 —

PLACE
dziedziczne do sprzedania.

przy Targu Witkowskiego (Nowym Grzybowie) położone i graniczące ze stacją towarową drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, a mianowicie.

1-szy zawiera łokci kwadratowych 11,208, z frontem od targu łokci 115; na placu tym znajduje się dom frontowy drewniany, w którym mieści się bawarja a przy niej ogród z kręgielnią. Cena rs. 18.000.

2-gi łokci kwadratowych 4571, z frontem od targu łokci 46 Cena rs. 6000.

3-ci łokci kwadratowych 4634½, z frontem od targu łokci 46. Cena rs. 6000.

4-ty łokci kwadratowych 3413¾ z frontem od targu łokci 57, a od ulicy Wroniej łokci 57½. Cena rs. 6000.

5-ty łokci kwadratowych 2876 z frontem od ulicy Wroniej łokci 46. Cena 4500 rs.

6-ty łokci kwadratowych 30,663¼ z czterema frontami, od ulicy Pańskiej łokci 95, od ulicy Okopowej, wzdłuż stacji towarowej. łokci 239, od ulicy Siennej, łokci 145, i od ulicy Wroniej łokci 168 łącznie frontu łokci 647. Na placu tym jest dom drewniany parterowy z zabudowaniami gospodarskiemi. Cena rs. 60,000.

Ceny powyższe są ostateczne. Całkowita należność przy podpisaniu kontraktu, wymagalna.

Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu Nr 8, mieszkania 9, codziennie, z wyłączeniem świąt i niedziel, od godziny 4-tej do 6-tej po południu.

Wszelkie pośrednictwo osób trzecich, zupełnie się wyłącza. 4—3 — 3427 —

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczonie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop.

—4—0—3968— *(Gazeta Lekarska)*

GŁÓWNY SKŁAD MEBLI
Olsztyńskiego Jana.
ulica Nowy-Świat Nr 37,

zaopatrzonym jest w **wielki wybór różnych mebli** dokładnej i gustownej roboty, z któremi się poleca i sprzedaje takowe

po cenach umiarkowanych.

18—20 — 763 —

Jest do sprzedania

60 par rozmaitego obówia,

po cenie przystępnej, pod Nrem 25. — Ulica Leszno, w mieszkaniu W. Kachelskiej, każdego dnia obejrzeć można o godzinie 7 z rana, albo wieczorem od 8 do 10. —5161—2—3

Jest do sprzedania cztery gatunki

Piesków pokojowych

i Mieszkanie dla kawalera, przy familji. Ulica Piwna Nr 23, mieszkania 8, na 3 piętrze. —5187—2—2

Psy wyżły Pontery,

czystej rassy, angielskie, znane ze swej dobroci, do polowania przez panów myśliwych, są do sprzedania przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej Nr domu 8. Wiadomość u felczera. —5213—2—3

Są do sprzedania

Cztery Foteliki

jesionowe, na kolor orzechowy, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nrem 22. — Wiadomość u stróża. —5142—2—3

6 nowych Wozów lekkich

dobrze okutych, z dyszlami do cegły, oraz **Chomonta krakowskie** z bronzem i kilka kóp **Pijawek**, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość u rządcy domu Nr 9 przy ulicy Nowy-Swiat. —5139—2—3

Ważna Wiadomość!
Urządzane są Obiady po 18 kop.

przy ulicy Freta, wprost Długiej, Nr 2. Tamże jest **korzystny interes** do wzięcia każdego czasu. —5140—2—2

Przyjmują się

Falbanki do układania

na maszynie, po cenie umiarkowanej. — Graniczna Nr 7, mieszkania 21, u M. Stoczewskiej. —5179—2—3

Z powodu nagłego wyjazdu, jest do odstąpienia

Krowiarnia,

w dobrym punkcie.—Chmielna Nr 30, bliższa wiadomość na miejscu. —4917—2—3

KROJU SUKIEŃ

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka, w pracowni swej, przy ulicy Królewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna, drugie piętro, nad magazynem mebli. w lokalu Nr 36. —4687—6—6

Jest do sprzedania

KAWIARNIA

wraz z **Restauracją** przy pierwszorzędnej ulicy, z Lokalem obszernem i Suterynami, z kontraktem trzyletnim, bardzo korzystna. Tamże jest do sprzodania **Dom** drewniany na Pradze, nowy, lub w zamian na Dom murowany w Warszawie z dopłatą. Potrzebny jest Rządca Domu z kaucją.—Wiadomość przy ulicy Krzywe-Koło pod Nr 1, mieszkania 1. 2—3—5198—

Jest do sprzedania

MŁYN WODNY

o trzech gankach, w stanie bardzo dobrym, o 5 wiorst od Grodziska, do tego 26 mórg gruntu odpowiedniego i pastewnik, w tem znajduje się około dwóch mórg lasu młodego. W razie potrzeby można cegielnie założyć, ponieważ glina znajduje się dość dobra na ten przedmiot i przytem bardzo piękna pozycja na letnie mieszkanie.—Wiadomość w restauracji u Sokolnickiego w Grodzisku. 2—3—5203—

A LA REINE DES ABEILLES

VIOLET

Violet

LOI DU 23 JUIN 1857 — A LA REINE DES ABEILLES — MARQUE DE FABRIQUE — VIOLET PARFR À PARIS

Dostawca patentowany
WIELU DWORÓW
PANUJĄCYCH

225, RUE SAINT-DENIS
PARIS

WYNALAZCA I JEDYNY FABRYKANT
Mydła Królewskiego Thridace
Zalecanego przez Znamienitości Medyczne

SPECYALNE ARTYKUŁY
Domu

VIOLET

używające wielkiego rozgłosu.

MYDŁO KRÓLEWSKIE THRIDACE
MYDŁO VELUTINE
MYDŁO CESARSKIE
PRAWDZIWY CRÈME POMPADOUR

NOWE WYTWORY

Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa z zapachem SZAMPAKA (Champaka) Perfumy królewskie	Mydło, Extrakt, Olejek, Woda toaletowa z zapachem Świeżego Siana (Foin Coupé) (New-Moon-Hay)

Ekstrakt z Fiołków
BRISES DE VIOLETTE
do perfumowania rękawiczek, koronek i chustek

Te wszystkie produkta pochodzące z domu VIOLET, znajdują się w głównych składach Rossyi, Francyi i za granicą.

WYSTRZEGAĆ NALEŻY SIĘ WSZELKICH NAŚLADOWANYCH PRODUKTÓW.



Jest do sprzedania

Fortepian

nowy krótki najświeższej konstrukcji i fasonu, z tonem silnym i śpiewnym, drugi mahoniowy prawie o 7-miu oktawach, oraz 3 fortepiany o 6 oktawach krótkie, świeżo wyrestaurowane, w fabryce fortepianów J. Cerulli, Marszałkowska Nr. 71, wprost hotelu Maringa. Tamże **Parawan** dębowy mate, na orzech, z rzeźbami, różowym materjałem kryty, za rs. 30: **ampla** zielona do sypialni za rs. 10, **piecyk** do ogrzewania pokoju, na nafcie, za rs. 9. —5230—2—2

Do nowego Młyna Parowego,

Prosta Nr 6, mogą się zgłaszać od 15—31 Marca **kandydaci** w wieku lat 16—18, dla nauki wysokiego młynarstwa. —5001—3—3

Do sprzedania

FORTEPIAN

mahoniowy, za rs. 50, przy ulicy Twardej Nr 6, mieszkania 33,—stróż wskaże. —5041—3—3

Wielki zapas,

Sera śmietankowego

znanego ze swej dobroci, po cenie niższej jak w roku zeszłym, polecam Szanownym PP. Kupcom, na prowincji tylko za Nachnahme wysełam.

Z szacunkiem

W. Kotecki,

Handel Win i Towarów Kolonjalnych
Bednarska Nr 10.

—4523—6—6

Wypuszcza się na **letnie mieszkanie**

DOM

o 3-ch pokojach i kuchni, we wsi Wieliszew, powiatu Warszawskiego; położenie Wieliszewa prześliczne, nad jeziorem, blisko lasu, na 2 lub 3 miesiące rs. 75. — Wiadomość w tejże wsi pod adresem Kaczanowskiego przez Jabłonnę. —4986—2—2

Przyjmuje się

Bieliznę do prania,

ulica Dobra (róg Bednarskiej) Nr 26, w oficynie gdzie drukarnia, na 1-em piętrze.

E. Raczkowska.

2—3 — 3884 —

ŁAZIENKI

przy ulicy Rybaki Nr 14, dawniej Sitkiewicza, zostały przez nową administrację całkiem odrestaurowane, Łazienki oficerskie, oraz Wanny jak i zwyczajna Łaźnia wszystko odnowione. Abonament na miejscu po kop 20. —4919—



Jest do sprzedania

Fortepian

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość w domu przy ulicy Zielnej Nr 7, trzecie piętro, po prawej stronie, wejście z bramy, przy nowo-budującym się domu. —4899—2—3

Kanarki Holenderskie

dla pp. Amatorów.

Jest do sprzedania kilka sztuk holenderskich kanarkow samców, 10 rubli za sztukę.—Chmielna naprzeciw komory Nr 40/1539, mieszkania Nr 14. —4334—3—3

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5,
naprzeciw Banku,
nadszedł świeży transport:

Cementu Portlad angielskiego,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich kamiennych,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren,
Blachy żelaznej do krycia dachów.

—4990—3—0

KARTOFLE (cebulki),

do 2,000 korcy, w większych i mniejszych partjach, z dostawą na miejsce, do sprzedania.—Biorącym po korcu po 2 rs., w większych partjach znacznie taniej.

ZAPAŁKI

po 30 kop. paczka—z 10 pudełek.

DRENY

na sztuki i na 1,000.

Pompa ssąco-tłocząca,

do wynajęcia na dnie, w składzie nasion J. Grigotowicza, Nowy-Świat Nr 20, pałac hr. Branickiego. —4817—4—6

Filtry Hygieniczne

do klarowania wody. Angielskie (węglowe) i Francuzkie (metalowe) rozmaitych form i systemów, od **1 rs. 30 k. do 8 rs. 25 k.,** są do sprzedania **w Magazynie Kantoru Francuzkiego, (Nr 16, ulica hr. Berga),** który gwarantuje dobrą działalność tychże filtrów i przyjmuje wszelkie reparacje po cenach umiarkowanych.—PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 6—6—4675—

Potrzebne są

P A N N Y

do **krawiecczyzny damskiej uzdatnione podręczne i do nauki. — Ulica Podwal Nr 16, mieszkania Nr 17.—A. Pisarska.**
—5517—1—3

Potrzebna zaraz

BONA

lub **niańka** niemka, mówiąca po rusku, już nie młoda, do 3 chłopczyków.—Róg Wiejskiej i Pięknej w domu W-go Kruze, mieszkania Nr 9, lub w sklepie Szlejfstejna ulica Długa Nr 11 nowy. —5512—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do sklepu, do magazynu Jaskułowskiej, ulica Miodowa Nr 483. —5434—1—4

Potrzebą jest

PANNA

podręczna do maszyny.—Orla Nr 3, mieszkania 23. —5473—1—2

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do maszyny Wilsona, znająca dobrze szycie bielizny męzkiej.—Rymarska Nr 12, na parterze w podwórzu. —5450—1—6

Do pracowni Izabelli Sierzputowskiej na Tłomackiem Nr 2, potrzebne są

P A N N Y

ale kompletnie uzdatnione do staników, oraz do spódnic, za dobrem wynagrodzeniem.
—5428—1—3

PANNY

potrzebne są do maszyny i podręczne. Zgłosić się zechcą na ulicę Karmelicka Nr 12. drugie piętro. —5510—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia na maszynie.—Róg Wroniej i Leszna Nr 27, do pani **Wachter.** —5501—1—1

PANNY

uzdolnione do szycia staników i spódnic, potrzebne są zara do magazynu strojów damskich. pod firmą Anette Harland. — Krakowskie-Przedmieście Nr 89, na 1-m piętrze.
—5493—1—3

OSOBA

w średnim wieku, **inteligentna**, wolna, bez rodziny, życzyłaby przyjąć miejsce do **pielęgnowania osoby wiekowej** lub też do zarządu gospodarstwem domowem, **wyręczając panią domu**—Adresy uprasza składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **K. B.** —5521—1—3

OSOBA

w średnim wieku, dobrze wychowana, poszukuje miejsca do matkowania dzieciom lub zarządu domem.—Uprasza składać adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **A. C.**
—5496—1—3

Potrzebny jest zaraz

BUCHHALTER

do Fabryki w Warszawie, mogący prowadzić korespondencję w języku niemieckim.—Adresa z oznaczeniem wynagrodzenia i opisanie kwalifikacji uprasza się składać w kiosku róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej.
—5484—1—1

OSOBA

przyzwoita, potrzebną jest do nadzoru gospodarstwa domowego u wdowca.—Mogąca pożyczyć rs. 300, będzie miała pierwszeństwo.—Adresy proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **Z. B.**
—5494—1—2

Od buchhaltera lub subjekta

lekcje arytmetyki praktycznej życzy pobierać osoba, mająca zamiar być sklepową.—Adres: Nowy-Świat Nr 19, stróż wskaże.
—5516—1—1

MAMKA

z młodym pokarmem bez długu jest zaraz do wzięcia. — Ulica Bracka Nr 6, mieszkania 21, na dole w oficynie prawej u Akuszerki **M. S.**
—5514—1—1

DYSTRYBUCJA

przez lat 12 w jednym miejscu egzystująca do sprzedania.—Wiadomość w dystrybucji pod Nr 3, ulica Trębacka. —5513—1—3

Potrzebne są

Panny

podręczne i ze wszystkim, do ubiorów damskich.—Ulica Piwna Nr 11 domu, mieszkania Nr 35. --5486—1—1

Do sprzedania

D O M

przy ulicy Nowy-Świat położony. obejmujący przestrzeni łokci kwadratowych 7.000, składający się z domu frontowego dwupiętrowego o 9 oknach frontu, takiejże oficyny i budynków parterowyach, za cenę 85,000 rs., z których 50,000 rs. wymagalne zaraz; reszta pozostaje na gruncie. Od włożonego kapitału przynosi 7% netto, nieliczące placu na którym mogą stanąć rozliczne budowle—Wiadomość w Dystrybucji Szczuckiej przy ulicy Nowy-Świat Nr 13. 1—3—5462—

Jest do sprzedania

Palto nowe

jasne, modne, nieużywane, tylko co z zagranicy nadesłane, oraz kaftan czarny syberynowy i kilka sukien używanych. Okejrzeć można codziennie od 9-tej do 12-tej z rana i od 6 do 7-mej wieczorem. Tamże jest maszyna domowa do rąbania cukru.—Ulica Zielna Nr 7a, od bramy na lewo. 1—3—5478—

K. K. PRIV. MASCHINEN FABRIK — ENGLER & COMP WIEN — SCHUTZMARKE

Generalna Agentura na Królestwo Polskie Maszyn do szycia Rękawiczek,

fabryk: ENGLERA w Wiedniu i RUDOLFA w Berlinie,

jedynych wynalazcy Maszyn Rękawiczniczych.

Maszyny **oryginalne Rudolfa i Englera** oddawna zyskały uznanie jako **najlepsze i najtrwalsze**. Sprzedaje na drobne rozpłaty. Poleca się również **maszyny** do rękawiczek wyłącznie do **stebnowania** służące. — **Juljan Berg,** ulica Miodowa Nr 10. 1—6—5424—

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

MEBLE.

Ulica Jerozolimska Nr 5, mieszkania 13; można widzieć od godziny 2 do 6 —5083—3—3

Do sprzedania dwa dobre

Majątki ziemski,

po 2,000 rs. za włókę, w gub. Lubelskiej, niedaleko kolei Nadwiślańskiej, włók 50 i w gub. Warszawskiej, 5 mil od Warszawy, włók 45. Wiadomość i szczegóły w hotelu Polskim Nr 10, przed południem każdodziennie.
—5366—1—1

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich

D O M

z ogrodem, zasadzonym drzewami owocowemi, akacjami i krzewami, mieszczący się na przestrzeni łokci kwadratowych 4500, umowa z właścicielem w miejscu, w godzinach: o 10 z rana i 3 po południu.—Ulica Ogrodowa Nr 29/868. —5394—1—1

APTEKA

do wydzierżawienia w Warszawie.—Wiadomość u W. Doktora Targowskiego, ulica Nowolipki dom Ungra. —5413—1—1

Potrzeba 500 rs.

na 8 lub 9 procent, na hypotekę possesji na Pradze, nabytej w r. z. za 20,000 rs., przynoszącej dochodu 2,800 rs., obciążonej 6,500 rs. Wiadomość przy ulicy Szczygłej Nr 3, lokalu 16; od godz. 3 i pół do 5. —5416—1—2

Wóz drągowy,

zdatny dla piwowarów i cztery koła, do piwa zwyczajnego do sprzedania.—Ulica Nowogrodzka Nr 5, u sztelmacha. —5404—1—1

Przyjmuje się

na arkusze, charakterem czytelnym, po cenie przystępne. z czego mogą korzystać PP. Akademicy.—Ulica Hoża Nr 18a, mieszkania 5.
—5119—2—3

WAŻNE!!

Z powodu nagłego wyjazdu wyprzedaje się zarazem lub częściowo:
100 par bucików damskich;
Kwiaty paryzkie i pudła od kwiatów;
2 aparaty do ogrzewania wody w wannach;
Zegarek złoty antyk (repetier);
Zegarek męzki srebny;
Karmelicka Nr 13A. Stróż wskaże.
1—3—5445—



Do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, rypsem wełnianym kryty, dawniejszego fasonu z rzeźbionemi ozdobami, w dobrym stanie, oraz pułka kuchenna.—Ulica Wspólna Nr domu 21 nowy, w oficynie, wprost bramy na 1-m piętrze, Nr mieszkania 15. Widzieć można codziennie od godziny 4-tej po południu. 1—3—5452—

Jest do sprzedania

Cegły kilka miljonów,

kto potrzebuje takowej, może obejrzeć próbę w składzie wódek pod Rybnem.—Ulica Senatorska Nr 2. —5369—1—1

Uczeń aptekarski.

Pragnący wejść do tego zawodu kandydat, może znaleźć pomieszczenie w jednej z aptek Warszawskich. — Wiadomość w aptece Kucharzewskiego, ulica Senatorska Nr 480.
—5393—1—6

Do Kantoru kupieckiego,

żądany jest **praktykant,** który ukończył wyższe klasy gimnazjalne lub realne, potrafi samodzielnie pisać listy w języku ruskim i zna język niemiecki.—Zgłosić się na ulicę Marjańską Nr 9. mieszkania 2. —5357—1—3

A K U S Z E R K A

A. ILGNER,

przyjmuje w każdej chwili przyjezdne i tutejsze osoby. życzące sobie odbyć słabość, w osobnym pokoju za opłatą od rs. 15, w wspólnym mniej.—Ulica Długa Nr 23.
—5411—1—6

U akuszerki A. P.

pod Nrem 22 nowym, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost ulicy Berga, są **pokoiki** oddzielne dla osób spodziewających się słabości i na czas dłuższy przed słabością, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i cenę umiarkowaną. —4162—5—6

U akuszerki T. L.

jest **Pokój** dla osób spodziewających się słabości lub przyjezdnych na kurację, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę i wszelkie wygody.—Uiica Chmielna Nr 10, wprost Djana kąpieli. —4997—5—6

POKÓJ

duży, od frontu, zaraz do najęcia, z meblami, fortepianem, z życiem lub bez. — Wiadomość w kantorze guwernantek, Nr 17 Bielańska.—Tamże jest **Siodło damskie** do sprzedania.
—4946—5—6

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia 1879 roku przy ulicy Dzielnej Nr 11 nowy

4 Pokoje

z 2-ma przedpokojami, kuchnią i z balkonem, z 2-ma wejściami na 1-m piętrze od frontu—w domu bardzo porządnym i w świeżem powietrzu.—Wiadomość na miejscu w lokalu Nr 4, na 1-m piętrze. 3—3—5143—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia 1879 r. w domu przy ulicy Złotej pod Nr 23/1512*a*

L O K A L

w ogrodzie, na dole, wraz z ogrodem owococowym i kwiatowym, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarek i werendy, do tegoż mogą być dodane jeszcze dwa pokoje. Lokal ten może być nawet oddany na jaki zakład. 3—6—5151—

Pokój

kawalerski, elegancko urządzony, jest do najęcia zaraz.—Wiadomość w cukierni A. Blikle na Nowym-Świecie, niedochodząc Chmielnej ulicy. —5103—3—3

Każdego czasu jest do wynajęcia

Dwa Pokoje,

z meblami lub bez.—Tamże można nabyć Szafy z Comptoirem sklepowe, w dobrym stanie, za przystępną cenę.—Wiadomość tamże, ulica Długa Nr 26, pierwsze piętro. —5060—2—2

Obszerne mieszkanie.

W domu przy ulicy Królewskiej Nr 3, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, jest do wynajęcia od 1-go lipca r. b., całe 1-sze piętro od frontu, złożone z bardzo dużego salonu, 9-ciu pokoi, przedpokoju, kuchni, wraz z piwnicami, oddzielną górą, gazem, wodociągiem, złewem i innemi wygodami.—Tamże 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia, w oficynie, na 2-m piętrze.—Wiadomość u zarządzającego domem, przy ulicy Wareckiej Nr 5. —5280—3—12

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Kwietnia do 13 Sierpnia, w blizkości Saskiego ogrodu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 75, na parterze

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni za przystępną cenę.—Wiadomość u stróża. 2—3—5177—

Do wynajęcia zaraz

POKÓJ

na dole od frontu, z meblami, opałem, usługą, samowarem, pościelą, a może być i z obiadem. Chmielna Nr 1, na dole, w bramie na prawo, mieszkania Nr 30. —5427—2—3

Jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów,

bardzo korzystny, za przystępną cenę.—Ulica Browarna Nr 24. —4861—2—3

SKLEP

z dystrybucją, galanterją i piśmiennemi materjałami na pierwszorzędnej ulicy, z ogromnem powodzeniem, jest zaraz do sprzedania. Potrzebny kapitał do 2000 rs. Wiadomość u W-go Makarowicza, Dzielna Nr 15, mieszkania 7, do 10 z rana i od 3 do 6 po południu.
2—6 — 5412 —

We wtorek 18-go Marca, idąc ulicą Królewską, następnie Wierzbową i przez plac Teatralny na Senatorską zgubiono

Portmonę

z ciemnawej gładkiej skóry, u środka zamykającej się klamerką, w niej 449 rs. gotówką, 1 bilet premjowy, wewnętrznej pożyczki 2-giej emisji, dwa bilety kredytowe banku państwowego, każdy po 150 rs. i jeden kupon na 3 rs. 75 kop., blankiet wekslowy na 200 rs. nie zapisany, z podpisem Szliama Berkowicz Frenkel. Ofiaruje się zacnemu oddawcy **200 rs.** nagrody za zwrot pomienionej zguby. Zgłosić się proszę do p. Nowickiego zarządzającego Saskim Hotelem. 2—2—5376—

OGŁOSZENIE.

Podaje się do powszechnej wiadomości, iż Talon od Obligu Skarbu Król. Pol. na rs. 100 za Nr 141205 do podniesienia Kuponów od roku 1864 zaginął. Wzywa się zatem każdego, ktoby takowy posiadał, lub miał o nim wiadomość, aby o tem doniósł Bankowi Polskiemu, gdyż stosowne zastrzeżenia w Banku Polskim uczynionem zostało i nieprawy posiadacz korzystać z niego nie będzie. 1—3—5443—

Nagrody Rs. 2

dla Dorożkarza, który odniesie zostawioną w dorożce w środę o godzinie 3-ciej w przejeździe z ulicy Miodowej na Chmielną **Teczkę** podłużną, w której były papiery, oraz bilet na wolny przejazd rogatek, książeczka z notatkami i miarka. — Ulica Chmielna Nr 56D, stróż wskaże. 1—1—5459—

Dowód na Rs. 150,

wydany w miesiącu Maju 1878 r. przez Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu na rzecz J. Eisenmana z Petrokowa, na złożone przez niego w tymże Towarzystwie rs. 150 zaginął. — Łaskawy znalazca raczy złożyć takowy w Towarzystwie wzajemnego Kredytu.
1—3—5466—

W dniu 17 Marca r. b. nieznana osoba w Biurze Telegrafu Rządowego, przy podaniu Depeszy, uroniła małą sumę

PIENIĘDZY,

którą miejscowy woźny znalazł, poszkodowana osoba za udowodnieniem może takowe odebrać od tegoż woźnego Ostrowskiego.
1—3—5467—

W nocy z dnia 15 na 16 **ze sklepu marmurów** na Nowym-Swiecie Nr 51, W-go Jabłczyńskiego

skradziono biżuterję,

składającą się z mozajki florenckiej rzymskiej i korali w garniturach i sznurkach. Uprasza się PP. Jubilerów i złotników o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty.
1—3—5468—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.* — Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.